Nr. 218. Piątek, 24 Września 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 86.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . 32 K.	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 b. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Gal. Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała ukończonych gimnazyalistów: Jana Władysława 2-go im. Żeglickiego i Józefa Klejkę, praktykantami pocztowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 września.

Z Sejmu krajowego.

W ciągu dnia wczorajszego odbyły w gmachu sejmowym posiedzenia: subkomitet reformy wyborczej, komisye: szkolna i prawnicza i klub posłów polskiego stronnictwa ludowego.

Na posiedzeniu subkomitetu komisyi reformy wyborczej, odbytem po południu, p. dr. Laskowski złożył imieniem członków subkomitetu, należących do klubu prawicy sejmowej, następujące oświadczenie:

Nowa ordynacya wyborcza winna rozszerzyć prawo głosowania na tych, którzy go dotąd nie mają, jednak pod następującemi zastrzeżeniami:

I. Kołom, wywierającym przez swój stopień wykształcenia lub przez swą siłę ekonomiczną poważniejszy wpływ na rozwój życia społecznego, należy zapewnić stosowną liczbę mandatów, a więc: a) utrzymać dzisiejsze głosy wirylne, b) utrzymać grupę większej własności ziemskiej w odpowiedniej sile, c) oddać pewną liczbę mandatów także reprezentantom innych grup lub kół zawodowych.

II. Utrzymać zasadniczo dzisiejszy rozdział na okręgi miejskie i wiejskie, przedewszystkiem zaś zabezpieczyć należycie interesy narodowe.

Przed rozpoczęciem dyskusyi nad powyższem oświadczeniem, przewodniczący p. Stapiński zapowiedział zgłoszenie projektu nowej ordynacyi wyborczej przez polskie stronnictwo ludowe. Według tego projektu liczba członków Sejmu pozostałaby niezmieniona. Wirylistów byłoby tylko 8 (arcybiskupi i biskupi); na miasta przypadałoby 40 mandatów, na wsie 113, przyczem zastosowanoby zasadę proporcyonalności.

Następnie uchwalono zwrócić się do prezesa komisyi, p. dra Głąbińskiego o zwołanie pełnej komisyi w najkrótszym czasie, wyrażając równocześnie życzenie, aby na to posiedzenie zaprosił P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego.

Subkomitet na tem samem posiedzeniu komisyi zda sprawę z dotychczasowej działalności.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad katastrem narodowym.

Komisya szkolna przeprowadziła najpierw dłuższą dyskusyę w sprawie pragmatyki służbowej dla nauczycieli szkół ludowych i uchwaliła polecić Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową dążył do wydania rozporządzenia w sprawie pragmatyki służbowej, ewentualnie przedłożył na następnej sesyi sprawę uzupełnienia dotychczasowej ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli ludowych.

Następnie przydzielono referaty o szkołach średnich p. dr. Halbanowi, o seminaryach nauczycielskich p. Henrykowi hr. Badeniemu, o szkołach ludowych p. dr. Adamowi, o budowie szkół p. Długoszowi, o kursach rolniczych p. Wasungowi.

Postanowiono dalej zwrócić się do komisyi przemysłowej z prośbą o przydzielenie referatów odnoszących się do szkół zawodowych, handlowych, przemysłowych itp. komisyi szkolnej.

Petycye przydzielono do referatu pp. Bandrowskiemu, ks. Czartoryskiemu, Michałowskiemu i Laskowskiemu.

Ponieważ dotychczasowy przewodniczący komisyi szkolnej p. Rayski zgłosił rezygnacyę, a p. hr. Piniński złożył godność wiceprezesa komisyi, wybór w ich miejsce nastąpi na następnem posiedzeniu.

Komisya prawnicza na odbytem posiedzeniu przekazała sprawy tyczące się krewowania sądów powiatowych pp. dr. Hanczakowskiemu i dr. Tertilowi, sprawy oddzielenia poszczególnych gmin od sądów i przeniesienia ich do innych p. dr. Hanczakowskiemu, sprawę kreowania sądu obwodowego w Mielcu p. dr. Tertilowi, wszystkie zaś sprawy wydania posłów sądom karnym i sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. p. dr. Maissowi.

Klub posłów polskiego stronnictwa ludowego obradował wieczorem w dalszym ciągu nad sprawą zawodowych organizacyj rolniczych.

* * *

Na dzień dzisiejszy zwołano posiedzenia: na godzinę 9 rano komisyi bankowej, na 4 po południu zaś komisyj: budżetowej, gminnej, kolejowej i solnej oraz klubu lewicy sejmowej.

Jutro o godz. 9 rano odbędzie posiedzenie klub posłów ruskich, a o godz. 4 po południu komisya budżetowa.

* * *

(Kupno realności w Wiedniu na pomieszczenie Ministerstwa dla Galicyi).

□ Aktem notaryalnym z czerwca 1902 darowała Helena hr. Mierowa na przypadek swej śmierci realność swą w Wiedniu przy ul. Liechtensteina na rzecz kraju, przeznaczając ją na biura i mieszkanie dla Ministra dla Galicyi. Wydział krajowy darowiznę tę przyjął. Obecnie wystąpiła hr. Mierowa z propozycyą sprzedaży darowanej realności i ofiaruje w zamian 300.000 K. na kupno innej realności, którą miałby kraj nabyć na cele pierwotną donacya określone, w zamian za dożywotnią rentę 12.000 K. rocznie, opłacaną hr. Mierowej. Ministerstwo dla Galicyi, do którego hr. Mierowa ze swą propozycyą się odniosła, oświadczyło się jak najgoręcej za jej przyjęciem, podnosząc, że cel donacyi zostałby urzeczywistniony zaraz, a nie dopiero po śmierci hr. Mierowej, co dla Ministerstwa przedstawia niemałe znaczenie. Obecnie bowiem ulokowanie biura jest tak niedostateczne, że już powołanie jednego urzędnika do służby w tem Ministerstwie przedstawia niemałe trudności. Dalej przez zabezpieczenie mieszkania dla Ministra galicyjskiego, nastąpiłoby zrównanie go ze wszystkimi innymi Ministrami resortowymi.

Nadto realność ofiarowana pierwotnie przez hr. Mierową, nie nadaje się na cel zamierzony, gdyż jest za szczupła, a nadto położona zbyt daleko od centrum miasta.

Z powyższych powodów zaproponowało Ministerstwo galicyjskie nabycie przez kraj realności należącej do Wilhelma br. Königswartera przy Rennwegu za sumę 430.000 K. Cena kupna pokryta będzie 300.000 K. ofiarowanemi przez hr. Mierową, a na resztę zaciągnięta zostanie pożyczka. Koszta adaptacyi i odrestaurowania lokalu na cele biur, odrestaurowania mieszkania Ministra i uzupełnienia wewnętrznego urządzenia biur Ministerstwa wyniosą około 35.000 K., które to koszta przyjmuje Rząd na siebie.

Wydział krajowy zawrze ma z Rządem umowę, mocą której nowo nabytą realność oddaje Wydział krajowy bezpłatnie do dyspozycyi Rządowi na biura i mieszkanie P. Ministra Galicyi, odstępując mu wszelkie dochody z tej realności. Część realności będzie mogła być odnajęta.

Rząd natomiast przyjmuje na siebie zobowiązanie wypłacania hr. Mierowej dożywotniej renty rocznej w kwocie 12.000 kor.; ponoszenia bez żadnego regresu do kraju, wszelkich z realnością połączonych, a z jakiegokolwiek tytułu pochodzących wydatków t. j tak z tytułu opłacania odsetek i amortyzacyi zaciągniętej pożyczki, jak i z tytułu adaptacyi, utrzymania i administracyi nabytej realności, w ten sposób, by kraj żadnych z tego tytułu nie ponosił ani stałych, ani jednorazowych wydatków.

Wydział krajowy uznał, że transakcya ta okazuje się tak dla kraju jak i Ministerstwa galicyjskiego korzystną i dla tego wniósł do Sejmu przedłożenie, żądając upoważnienia do przyjęcia od hr. Mierowej ekwiwalentu 300.000 kor. za zrzeczenie się dorowizny realności, do kupna realności dla Ministerstwa galicyjskiego przy Rennwegu i zawarcia z Rządem umowy na warunkach wyżej określonych.

---

16)

Ferdynand Hoesick.

ZERWANIE

Chopina z panią Sand w świetle prawdy.

III.

(Ciąg dalszy).

W tem przeświadczeniu napisała pani Sand dwa listy do dwu serdecznych przyjaciół Chopina, do Gutmanna i Grzymały, licząc na to, iż odpowiednio będą wpływali na Fryderyka, gdyby tego zachodziła potrzeba, iż mu będą starali się wytłumaczyć to, czego ona dla wielu powodów poruszać nie mogła, nie chciała, ile iż kwestya była zbyt drażliwa.

List do Gutmanna, datowany z Nohant, dnia 12 maja 1847 roku, brzmiał, jak następuje:

Dzięki, mój poczciwy Gutmannie, dzięki z głębi serca za przedziwną opiekę, którą go otaczasz. Wiem dobrze, że tego nie czynisz dla mnie, lecz dla niego, dla siebie samego, ale mimo to poczuwam się do obowiązku wdzięczności. Jakże mi boleśnie, że to mnie spotyka właśnie teraz. Zaiste, zbyt wiele utrapień naraz. O gdybym była otrzymała wiadomość o niebezpieczeństwie, w jakiem się znajdował, rychlej od zapewnienia, że niebezpieczeństwo minęło, byłabym odeszła od rozumu. On nie wie o tem, że mi o tem doniesiono; widocznie pragnie, żeby wszystko przedemną ukrywano, szczególnie dla tego, że zna troski, które mnie obecnie trapią. Wczoraj do mnie pisał, jak gdyby nic nie zaszło, a ja mu odpisałam, jakbym o niczem nie wiedziała. Nie powiadaj mu Pan przeto, że piszę do Ciebie i że przez godzin 24 niezmiernie cierpiałam. Grzymała pisze mi tyle dobrego o Panu, sławiąc ofiarność i poświęcenie, z którem zastępowaliście mnie wszyscy przy nim, a mianowicie Pan; winnam Panu przeto oświadczyć, że wiem o tem dobrze, i że moje serce ci za to będzie zobowiązanem rzetelnie i na wieki.... Do rychłego zobaczenia, drogie dziecię; przyjmij me macierzyńskie błogosławieństwo. Oby ono ci tyle szczęścia przyniosło, ile go pragnę dla Ciebie.

George Sand.

List do Grzymały, pisany nazajutrz, 13 maja, brzmiał w swych zasadniczych ustępach, jak następuje:

Dzięki ci, drogi przyjacielu, za twe poczciwe listy. Już na dwadzieścia cztery godzin przed listem zacnej księżny Marceliny Czartoryskiej, powiadomiono mnie, choć w sposób niepewny i nieokreślony, iż był chory.... podziękuj temu aniołowi odemnie. Com wycierpiała w ciągu tych 24 godzin, niepodobna wypowiedzieć, a cokolwiek by się stało, znalazłam się w warunkach, iż nie mogłam się ruszyć z miejsca. Nakoniec, na ten raz jeszcze, uratowano go; ale jak smutną dla mnie jest przyszłość z tej strony! Nic jeszcze nie wiem, czy córka moja stanie do ślubu tutaj za tydzień, czy też za dwa tygodnie w Paryżu.... W każdym razie w końcu miesiąca będę i tak kilka dni w Paryżu i jeżeli Chopin będzie zdolny do odbycia podróży, sprowadzę go tutaj.

Jestem, mój przyjacielu, jak tylko można zadowolona z małżeństwa mojej córki, skoro jest uniesiona miłością i rozkoszą, a Clesinger zdaje mi się zasługiwać na to, kochając ją namiętnie i mając warunki po temu, by jej stworzyć egzystencyę, o jakiej marzy. Ale to wszystko jedno, bo i tak się cierpi, kiedy się raz powzięło takie postanowienie. Wyobrażam sobie, że i Chopin ze swej strony musiał cierpieć również, nie wiedząc nic, nie znając okoliczności, ani mogąc doradzać cośkolwiek. Ale rada jego w sprawach realnych życia całkiem nie może być brana pod rozwagę. Nie widział on bowiem nigdy faktów w prawdziwem świetle, ani zdawał sobie sprawy z natury ludzkiej, pod żadnym względem. Dusza jego cała jest poezyą i muzyką, i znosić nie może on niczego, co się nie zgadza z jego sposobem widzenia. Wreszcie jego wpływ w rzeczach dotyczących mojej rodziny, równał by się dla mnie utracie wszelkiej godności i przywiązania w stosunku i ze strony moich dzieci.

Pomów z nim o tem i staraj mu się dać do zrozumienia w sposób ogólnikowy, iż powinien zaprzestać interesować się zbytnio sprawami moich dzieci. Skoro mu powiadam, iż Clesinger (którego on nie lubi) zasługuje na nasze zaufanie, będzie go nienawidził bardziej jeszcze i ściągnie jeszcze na siebie nienawiść Solange. Wszystko to bardzo trudne i drażliwe i nie widzę sposobu, jakby uspokoić i dodać otuchy tej chorej duszy, którą drażnią wszelkie usiłowania zdążające do jej uleczenia. Zło, które toczy tę biedną istotę, zarówno moralnie jak fizycznie, zabija mnie już oddawna; i widzę go, jak się oddala odemnie, a nigdy nie mogłam mu wyświadczyć nic dobrego, albowiem chmurne i zazdrosne uczucie, którem mnie darzy, zawsze staje się główną przyczyną jego smutków.

....Patrz, jakie jest moje położenie w tej nieszczęsnej przyjaźni, w której uczyniłam się jego niewolnikiem we wszystkich okolicznościach, gdzie to było dla mnie możebne, bez okazywania mu niemożliwej i karygodnej przewagi nad memi dziećmi!... Doszłam do męczeństwa!... Ale niebo jest nieubłagane względem mnie, tak zupełnie, jakbym miała jakieś wielkie zbrodnie do odpokutowania; albowiem wśród wszystkich tych wysiłków i poświęceń, ten, którego kocham miłością absolutnie czystą i macierzyńską, pada ofiarą szalonego przywiązania, jakiego nie przestaje żywić ku mnie. Niechaj Bóg w dobroci swojej sprawi przynajmniej, żeby dzieci moje były szczęśliwe, t. j. dobre, szlachetne i z sumieniem czystem; albowiem, jeżeli idzie o szczęście, to nie wierzę w nie na tym świecie, a prawo, które nam płynie z góry, tak jest surowe pod tym względem, że zakrawa to prawie na bezbożny bunt, gdy się marzy o tem, by nie cierpieć z powodu wielkich rzeczy pozornych. Jedyna siła moralna, pod której skrzydła możemy się schronić w takich razach, to gorąca chęć spełnienia naszego obowiązku....

George.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z innych Sejmów krajowych.

W uzupełnieniu wiadomości o wyborach do Sejmu szląskiego donoszą, że w miejskim okręgu cieszyńskim wybrany został Niemiec dr. Bukowski, z Opawy zaś wybrano niemiecko-postępowych kandydatów: Kudlicha i Hampla.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego obradowano nad wnioskami nagłymi pp. D'Elverta i Sillingera w sprawie nadużyć podczas zapisów w szkołach, oraz w sprawie zmiany rozporządzenia wykonawczego do t. zw. *lex Erek.*

Dyskusya toczyła się równocześnie nad obu wnioskami.

Podczas uzasadniania wniosku przez D'Elverta przyszło kilkakrotnie do zatargów między Niemcami i Czechami.

*

Sejm styryjski na wczorajszem posiedzeniu zajmował się wnioskiem w sprawie klęsk elementarnych.

W toku obrad p. Schoiswohl zakończył swoje wywody apelem do Sejmu, aby był tym razem szczodrobliwy, gdyż nie jest możliwe postawienie tych wniosków w Radzie państwa, która z powodu słoweńskiej obstrukcyi nie może pracować. Ta uwaga wywołała okrzyki protestu z ław słoweńskich. Przyszło do sprzeczki między Słoweńcami a p. Schoiswohlem i kilku posłami niemiecko-narodowymi. P. Schoiswohl wołał: Prawdę zawsze można powiedzieć.

Wśród tego Marszałek bez przerwy dzwonił.

Katolicko-słoweński poseł Roszker uzasadniając swój wniosek, z oburzeniem odpowiedział na uwagę p. Schoiswohla, że zdaje się, iż mowca zapomniał, do czego Słoweńcy dążą swą obstrukcyą w Radzie państwa. Jedynie agrarne i gospodarcze względy skłoniły Słoweńców do obstrukcyi, tej zaś zawdzięczać należy, że nie przeprowadzono importu mięsa z Serbii, że nie zaprowadzono podatku od wódki i piwa w Austryi. (Długotrwałe okrzyki: Oho! na ławach niemiecko-narodowych posłów). P. Schoiswohl do Roszkera: Pan ściągasz obstrukcyę na fałszywe tory, my już wiemy o co idzie.

Wśród ogólnego rozgoryczenia posiedzenie zamknięto.

*

Sejm karyncki w Celowcu otwarty został dnia 21 b. m. przemową Marszałka bar. Aichelburga, który złożył przedtem w ręce Prezydenta kraju ślubowanie.

W zagajeniu Marszałek wskazał na niepomyślne stosunki finansowe kraju, których niepodobna polepszyć bez pomocy Rządu. Natomiast na polu ekonomicznem Karyntyi stwierdzić się daje znaczny postęp. Także szkolnictwo karynckie rozwija się coraz lepiej.

W końcu złożył Marszałek w ręce Prezydenta kraju podziękowanie za poparcie, jakiego sprawy Karyntyi doznają u Rządu.

Prezydent kraju bar. Hein dał w odpowiedzi wyraz przeświadczeniu, że Sejm nie zawiedzie oczekiwań ludności i pracowicie spełni swe zadanie.

Na tem pierwsze posiedzenie Sejmu karynckiego zamknięto.

Przesilenie na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą: Na wczorajszej Radzie ministrów, w której uczestniczyli wszyscy członkowie gabinetu, uchwalono wręczyć Najj. Panu dymisyę całego gabinetu.

Dr. Wekerle ma zarazem — jak oświadczył dziennikarzom — prosić Króla o zarządzenie, aby nowy Rząd przed zebraniem się Sejmu, t. j. przed 28 b. m. mógł być ukonstytuowany.

Do tego urzędowego komunikatu dodają następujący komentarz: Od kilku dni Kossuth skłaniał się do zgody. Ugoda opierać się miała na następujących warunkach: Węgrzy odstąpią od żądania banku samoistnego, ale domagać się będą od Austryi podjęcia wypłat gotówką, w zamian za to zaś Korona zgodzi się na pewne ustępstwa wojskowe. Rokowania toczyły się głównie o termin podjęcia wypłat w gotówce. Tymczasem Justh zorganizował w stronnictwie niezawisłości silną opozycyę, która wręczyła Kossuthowi swe żądania. Kossuth zachwiał się. Kiedy dr. Wekerle na wczorajszej Radzie ministrów zażądał uchwały, aby zwołany na 28 b. m Sejm, został odroczony, Kossuth odmówił podpisu. Wskutek tego dymisya gabinetu o kazała się konieczną i Najj. Pan do dnia 28 b. m. zamianować będzie musiał nowy, zapewnie urzędowy gabinet. Nie brak jednak głosów, które całą dymisyę gabinetu uważają za manewr taktyczny Kossutha i Wekerlego, aby wymusić nowe koncesye w Wiedniu.

Grupa Justha zdecydowana jest podobno nie dopuścić do gładkiego przebiegu pierwszego posiedzenia Sejmu, jak również do ponownego odroczenia Izby.

Na tem posiedzeniu dr. Wekerle zgłosi dymisyę gabinetu i prosić będzie Izbę, aby się odroczyła. Owoż czterdziestu członków grupy Justha zażądać ma pociągnięcia rządu do odpowiedzialności za prowadzenie na własną rękę układów z Wiedniem.

Odmowa Izby co do odroczenia się może pociągnąć za sobą poważne następstwa, tembardziej, że kilku członków gabinetu, przedewszystkiem Kossuth, zdecydowanych jest odmówić kontrasygnaty odnośnego reskryptu.

W kołach politycznych Budapesztu krążą pogłoski, że b. minister skarbu Lukacs udał się wczoraj automobilem do Wiednia. Prez. Justh przybywa jutro, w piątek, do Budapesztu i zwołać zamierza podobno natychmiast konferencyę swych zwolenników.

Budapeszt. Kossuth zwołał na poniedziałek stronnictwo niezawisłości.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Zmiana taktyki. — *Frankfurter Ztg.* przeciw polityce antipolskiej).

Charakterystycznym objawem chwili obecnej w Wielkopolsce jest nagła zmiana taktyki w obozie hakatystycznym. Gdy dotychczas głoszono całemu światu, że Polacy są narodem barbarzyńskim, niekulturalnym, pozbawionym wszelkich zalet, a moralnie upadłym — odrazu hakatystyczna prasa głosić zaczyna o wielkich cnotach polskiej ludności, na których wzorować się powinno społeczeństwo niemieckie, którym dorównać musi, aby sprostać Polakom w walce na kresach wschodnich.

Nawet w *Posener Tageblatt* ukazał się artykuł tej mniej więcej treści. Autor jego unosi się nad cnotami obywatelskiemi społeczeństwa polskiego, podziwia zaparcie się polskiego chłopa, który z największym wysiłkiem, odmawiając sobie najkonieczniejszych potrzeb, pracuje lata całe, aby zdobyć sobie „na ojczystej ziemi" choć mały jej kawałeczek, gdzie mógłby założyć ognisko swe domowe, gdy Niemiec siedzi na kresach tylko do czasu, a czy to zdobywszy powodzeniem majątek, czy też i wskutek niepowodzenia rzuca tę ziemię bez żalu, uważając pobyt na niej za przypadkowy szczęśliwy lub nieszczęśliwy epizod życia swojego. Z przywiązania Polaków do ziemi Niemcy przykład brać mają.

W dalszym ciągu wywodów swoich, rozpacza *Posener Tageblatt,* że na drodze rozwoju ekonomicznego Niemcy nie dorównują Polakom. Jest to zagadką, zkąd u Polaków te siły, choć łatwo zrozumieć, że wśród wrogich okoliczności Polacy pracować muszą sami i w tem ich siła, społeczeństwo zaś niemieckie pracować zapomina, bo pracować nie potrzebuje. Potrzebującemu pomaga rząd; wyrabia się więc z jednej strony lenistwo, niezaradność, z drugiej rozbujałe fantazye, które rząd popiera.

Pochwały, które dzielności polskiej oddaje *Posener Tageblatt,* nie są oczywiście niczem innem, tylko agitacyą w celu wywołania postrachu widma polskiego w innej szacie.

Nie mogąc wzniecić wiary w zamiary gwałtownego oderwania się od tak potężnego państwa, jakiem są Prusy-Niemcy, hakatystyczna prasa zmieniła taktykę i przedstawia w tak bardzo niebezpiecznem świetle dorobki polskie na tych polach, gdzie Polakom rąk jeszcze nie podcięto, aby podziałać na wyobraźnię ludu i posłów niemieckich, by ci zgodzili się na nowe jakieś — niewiadome Polakom jeszcze ustawy, mające chronić przed tem nowem polskiem niebezpieczeństwem ekonomicznem.

Jedna taktyka zawiodła, przechodzą więc do innej.

*

Czytamy we *Frankfurter Ztg.:* „Hakatyści pragną politykę antipolską przenieść także poza Prusy na państwa, należące do Rzeszy niemieckiej, chociaż tam o niebezpieczeństwie polskiem nie może przecież być mowy. *Post* ogłasza korespondencyę, której autor oburza się na to, że w Rudolfstadt założono polski pensyonat dla uczniów, nazywający się prawdziwie polskim domem i stwierdza, że udzielać się tam będzie nauki religii w polskim języku, a oprócz tego regularnej nauki języka polskiego, oraz polskiej literatury. W tem widzi się już prawie niebezpieczeństwo dla Rzeszy. Autor korespondencyi pisze zupełnie na seryo, że tym sposobem stwarza się polską kwestyę w państwie środkowo-niemieckiem, i wyraża obawę, że ktorekolwiek z małych państw mogłoby swoje prawo szkolne rozwinąć w osobne prawo wychowywania Polaków. Braknie tylko jeszcze żądania, aby w drodze ustawodawstwa dla Rzeszy niemieckiej zakazano nauczania i mówienia po polsku gdziekolwiekbądź w Rzeszy niemieckiej. Nie można sobie wyobrazić nędzniejszego wpływu hakatyzmu i polityki antipolskiej, jak tego, że się już walczy przeciwko dawaniu Polakom wogóle sposobności do kształcenia ich dzieci w polskim języku i pielęgnowania ich literatury! Nie jest to bynajmniej tytułem do sławy Prus, że one swoich polskich obywateli chcą pozbawić języka ojczystego; zakazywanie nauki języka polskiego ma bowiem istotnie ten cel. Jak małą musi być dla hakatystów Rzesza niemiecka, jeżeli już z powodu założenia polskiego zakładu prywatnego w Niemczech środkowych podnoszą wielki krzyk i hałas!"

Sprawa chełmska.

Chełmszczyzna spędza ciągle jeszcze sen z oczu prawdziwie rossyjskich „patryotów"; stanowi dla nich zmorę, straszak, który co chwila stawiają przed oczy prześladowanemu przez „inorodców" społeczeństwu rossyjskiemu, by je skłonić do jakiegoś stanowczego kroku, do nowego obrachunku z Polakami i katolikami.

Swiet, Grażdanin, Moskowskija Wiedomosti, Russkoje Znamia, Kołokoł, Kijewlanin, nie wyliczając już innych, mniejszych organów opinii publicznej — oto rycerze bez strachu i zmazy, którzy najczęściej wybiegają na harce i odnoszą bezkrwawe, niczem co prawda nie grożące śmiałkom zwycięstwa. Zwłaszcza *Swiet,* dzięki może swemu dawnemu redaktorowi, pułkownikowi Komarowowi, chętnie brząka szabelką. Tradycya obowiązuje, a *Swiet* stoi przecie wiernie przy prawdziwie rossyjskich hasłach, odziedziczonych po sławnej pamięci przodkach.

W ostatnich dniach *Swiet* zapłakał. Starym zwyczajem roni łzy nad uciskanymi srodze przez Polaków Rossyanami w ziemi Chełmskiej, wychwala pomysł nowej gubernii i tak smętnie kończy:

„Powodzenie projektu chełmskiego zależy w sporej mierze od Dumy i Rady państwa. Wiadomo zaś, że w Dumie taki lub owaki bieg sprawom nadaje związek październikowcowo-kadecki. Ta miła kompania zabiega przedewszystkiem o to, aby się przypodobać obcoplemieńcom. Polaków październikowcy bardzo a bardzo kokietują. Ażeby dogodzić Polakom, październikowcy gotowi są zawsze i wszędzie upośledzać Rossyan, dla których nic innego w swojem zanadrzu nie mają, oprócz oskarżeń o „czarne seciny".

I ktoś by pomyślał, że płacz ten jest szczery? Nie, absolutnie nie! Nawet najserdeczniejsi zwolennicy *Swieta* w te krokodyle łzy nie uwierzą i mybyśmy na nie nie zwracali uwagi, gdyby nie wywołały one odpowiedzi bardzo znamiennej organu październikowców.

Urażony do głębi serca posądzeniem *Swieta Gołos Moskwy,* pisze: „Do wiadomości gazetki podajemy, że w rzeczywistości nie istnieje żaden „związek październikowcowo-kadecki". Jest to jedynie widmo, którem straszą się wzajem: *Swiet, Russkoje Znamia, Wiecze* i tym podobne miłe pacholęta z czarnej seciny.

„Co się zaś tyczy sprawy chełmskiej, to — ile wiemy — projekt odłączenia Chełmszczyzny cieszy się wśród październikowców całkowitą sympatyą, aczkolwiek to stronnictwo jest wolne od zasadniczej, tępej nienawiści do narodu polskiego, którą odznacza się i chlubi prasa prawicy, wyobrażająca sobie, że na nienawiści ku „inorodcom" polega miłość ojczyzny.

„To rossyjskie stronnictwo polityczne, które pragnie i które jest powołane odgrywać rolę państwową, nie zaś zaściankowo-partyjną, w postępkach swoich może i powinno powodować się nie pobudkami nienawiści ku ludom, zamieszkującym Rossyę, lecz jedynie względami na dobro narodu rossyjskiego i państwa.

„Dotychczas, wbrew insynuacyom dzienników czarnej seciny, październikowcy nie sprzeniewierzyli się owej zasadzie i niema żadnych podstaw do mniemania, że sprzeniewierzą się jej w sprawie wyodrębnienia Chełmszczyzny.

„Nie dosyć na tem. Musimy ciężki cios zadać roszczeniom *Swieta* na monopol w dziedzinie nacyonalizmu rossyjskiego. Niech przyjmie do wiadomości, że nawet w pewnej części „kadetów", zaczynających się otrząsać z blekotu kosmopolityzmu — sprawa wyłączenia Chełmszczyzny znajduje całkowite uznanie."

Ostatni ustęp odpowiedzi *Gołosa Moskwy* — to prawdziwa dla nas rewelacya. Że październikowcy idą najchętniej — nie mówiąc o lewem skrzydle stronnictwa—ręka w rękę z rządem, na to mieliśmy w dotychczasowej ich karyerze politycznej dowodów sporo, ale coś na twierdzenie organu p. Guczkowa powiedzą „kadeci"? Chyba wyrazicielka ich przekonań, tak nam dotychczas przychylna *Riecz,* nie każe zbyt długo czekać z odpowiednim wyjaśnieniem, czy sprostowaniem. Niezbędne ono bodaj w przededniu nowych wyborów do Rady państwa.

*

W dwutygodniku niemieckim *Oesterreische Rundschau* ukazał się artykuł, poświęcony projektowi wyodrębnienia Chełmszczyzny. Artykuł ten p. t. „Czwarty rozbiór Polski" rozpoczyna się ogólną charakterystyką polityki rossyjskiej względem Polaków.

„W państwie rossyjskiem — pisze między innemi cytowany organ — nie brak było w ostatnich latach usiłowań trwalszego przywiązania Polaków do państwowości rossyjskiej i wciągnięcia posłów polskich w Dumie do wspólnej pracy w dziedzinie reform. Nie ulega wątpliwości, że usiłowania te miały zdrowy podkład polityczny. Przykład Austryi pouczyć musiał działaczów i polityków rossyjskich, jak olbrzymie znaczenie dla polityki państwowej mieć mogą Polacy, o ile zapewniony mają spokojny rozwój narodowy.

„Skierować nie więc Polaków w Rossyi przez politykę dobrego serca i tolerancyi na te tory, którymi od lat dziesiątków kroczą Polacy w Galicyi ku wielkiej swojej, jak i Galicyi korzyści, wydawać się musiało pożądanym celem politycznym. W kierunku tym robiono też niejednokrotnie usiłowania, dawano liczne przyrzeczenia. Za każdym jednak razem brały w Rossyi górę dawne tradycye nieufności i odpychania Polaków. Królestwo Polskie, pomimo niejednokrotnych obietnic, nie otrzymało dotychczas ani samorządu miejskiego, ani ziemskiego, ani sądów przysięgłych. Zamykano natomiast wszędzie szkoły polskie".

Tu dwutygodnik niemiecki charakteryzuje stanowisko rossyjskie względem szkoły polskiej i Kościoła katolickiego, poczem pisze: „Ani życzliwe słowa, jakiemi Polaków od czasu do czasu darzono w Dumie ze strony interesowanej, ani piękne frazesy o solidarności słowiańskiej, które rozbrzmiewały na ostatnich zjazdach wszechsłowiańskich, nie zmieniły nic w polityce rossyjskiej względem Polaków. Projekt ustawy o utworzeniu nowej gubernii chełmskiej jest punktem kulminacyjnym nieprzyjaznej polityki wobec Polaków, ale, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie jest kresem jeszcze".

Przedstawiwszy w głównych zarysach projekt nowej ustawy *Oester. Rundschau* tak kończy uwagi swoje: „Tak więc tracą Polacy w dwu gęsto zaludnionych i ważnych guberniach wszelkie dotychczasowe prawa do szkoły, do życia prawnego i gospodarczego, a język polski skazany zostaje na zagładę. I w rzeczywistości od roku 1795 nie dotknęła Polaków równie ciężka klęska narodowa. Że w tych warunkach wszelkie usiłowania wciągnięcia Polaków w rossyjską sferę interesów uważane być muszą za czczą tylko formalność, dowodzić chyba rzecz zbyteczna. Ustawą wyborczą z roku 1907 zepchnięci w Dumie do rzędu małej i nie prawie nie znaczącej frakcyi, ograniczeni przez administracyę w swych prawach językowych, pozbawieni w drodze ustawodawczej ważnych okręgów narodowych, Polacy rossyjscy niewiele robić sobie mogą nadziei ze zbliżenia się do Petersburga. I trzeba będzie, zdaje się, numer ten na długi czas wykreślić z programów zjazdów wszechsłowiańskich".

Walki o Marokko.

Depesze podały już krótką wiadomość o bitwie, którą Hiszpanie stoczyli z nieprzyjacielem w okolicy Melilli d. 20 b. m. Obecnie nadchodzą bliższe o tem starciu szczegóły.

Pod osobistem kierownictwem gen. Mariny pomaszerowała wymienionego dnia rano dywizya generała Towar na terytoryum zajęte przez szczep Beni Sicar. Wywiązała się tam gwałtowna walka, w której po stronie hiszpańskiej wzięło udział około 15.000 ludzi. Hiszpanów skutecznie wspierały baterye fortów Melilli i 12 bateryj polowych.

Kabyle wkrótce tył podali. Około 1000 uciekających wpadło w ręce Hiszpanów.

Pod ochroną ognia działowego podążyła druga dywizya w poprzek przez półwysep. Na wysuniętem jednakowoż lewem skrzydle nie udało się do godziny 9 rano pomimo silnego ognia działowego wyprzeć wojowników szczepu Beni Sicar z ich pozycyj. Dopiero kawalerya zręcznymi obrotami wywabiwszy nieprzyjaciela, sprawiła, że poniósł ciężkie straty.

Rifioci walczyli z niesłychaną odwagą i zaciekłością. Równie dzielnie jednak spisali się hiszpańscy strzelcy, wstrzymując przez godzinę napór Kabylów, zanim nadciągnęło gros armii.

Obecnie cały półwysep Tresforcas znajduje się w ręku Hiszpanów. Wojska hiszpańskie, wyczerpane całodzienną walką legły biwakiem na pobojowisku.

Wedle urzędowego wykazu straty Hiszpanów były nieznaczne. Mieli oni 16 poległych i 70 rannych.

Maghzen, jak donoszą z Tangeru, wystosował na ręce sułtana protest, który ma być wręczony mocarstwom, a w którym wyprawę hiszpańską napiętnowano jako naruszenie traktatu w Algesiras. Maghzen zaznacza dalej w tym proteście, że zawsze kierował się jak najlepszemi intencyami wobec Hiszpanii, czego najlepszym dowodem wysłanie delegatów, których zadaniem jest przywrócić pokój w Rifie. Mimoto hiszpańskie wojska posuwają się ciągle naprzód, niweczące zabiegi maghzena i sułtana. Dlatego maghzen uprasza mocarstwa o interwencyę, o ochronę nietykalności Marokka i zapobieżenie dalszemu krwi przelewowi.

Na wiadomość o wystosowaniu takiego protestu zażądał hiszpański poseł w Tangerze, by protest cofnięto. Dano mu odpowiedź, że niemożliwą jest rzeczą, sprzeciwiać się wyraźnemu życzeniu sułtana, że jednak maghzen starać się będzie złagodzić tekst protestu.

Hiszpański prezydent ministrów Maura oświadczył dziennikarzom, że nota sułtana nie może wołynąć na dalszy tok wydarzeń. Tak samo sądzą w kołach politycznych w Paryżu. Jest opinią kół dyplomatycznych że Hiszpania ma prawo poruszać się wedle upodobania w obrębie Rifu, a Muley Hafid nie ma dość sił po temu, aby zagrodzić im drogę.

KRONIKA.

Lwów, 23 września.

— Kalendarz.

Piątek (24 września):

Gerarda bisk. — Homira. — Fteodory prep.

Wschód słońca o godzinie 5·15 rano, zachód słońca o godzinie 5·19 po południu.

— JE. Stanisław hr. Tarnowski, prezes krakowskiej Akademii Umiejętności, przybył do Lwowa celem wzięcia udziału w pracach sejmowych.

— Prezydent miasta p. Stanisław Ciuchciński powrócił do Lwowa z wycieczki do Częstochowy.

— Pożegnanie radcy Dworu Bolesława Baranowskiego. Ubiegłej soboty żegnano w sali Strzelnicy ustępującego po czterdziestotrzyletniej pracy krajowego inspektora szkół radcę Dworu B. Baranowskiego. Cześć, otaczająca nestora naszych podagogów, który ćwierć wieku przepędził na stanowisku inspektora szkolnego krajowego, powszechna miłość i wdzięczność zebrała w jedno koło członków i urzędników Rady szkolnej krajowej. Licznem przybyciem chcieli oni dać wyraz swym uczuciom ku jego osobie i podziękować za jego trudy i pracę znojną a owocną około rozwoju szkolnictwa naszego i za harmonię, którą około siebie roztaczał przy wspólnym stole obrad i w całem działaniu. Było osób wiele. „Mieliśmy zaprosić najbliższych — mówił pierwszy w szeregu mowców P. Wiceprezydent Rady, dr. Ignacy Dembowski — ale któż z nas Tobie nie najbliższy? Mieliśmy wyłączyć młodszych, ale wtedy musielibyśmy odprosić Ciebie, boś Ty z nas najmłodszy“. W wytwornej mowie, przenikniętej niezwykłem ciepłem i serdecznością przedstawił P. Wiceprezydent zasługi radcy Dworu, podkreślił jego mądrość i rozwagę w działaniu, jego wymowę i żywość. A przedstawiwszy następnie, że p. Baranowski swą osobą jest reprezentantem żywym całej historyi Rady szkolnej, zapewnił go o niezagasłej ku niemu wdzięczności i miłości tych wszystkich, którzy mieli sposobność zetknąć się z nim przy wspólnej pracy i dał wyraz nadziei, że jakkolwiek wolny jest teraz od pracy biurowej, nie poskąpi w razie potrzeby swej mądrej rady i nadal, a może i historyę Rady zechce uwiecznić na piśmie.

Radca Dworu Franke przypomniał „kochanemu Bolkowi“ lata dziecinne, pełne opresyi i smutku, a ks. prałat dr. Lenkiewicz mówił o duchu opozycyjnym, który przenika autonomicznych członków Rady w chwili, gdy do niej wstępują, a znika tem bardziej, im dłużej przypatrują się pracy w Radzie, owianej duchem dobrym i dobrą wolą.

Teraz podniósł się Jubilat. Dziękował za słowa uznania i zapewniał, że pracować nie przestanie, chociaż zmieniły się warunki pracy. Żywość, cechująca go zawsze, wyrzucała strumienie płynnych słów, niestrudzona wiekiem pamięć miała na zawołanie cytaty poetów starożytnych i nowszych, a umiłowanie pracy nie mogło przyjąć spokojnie „śmierci obywatelskiej“ (*mors civilis*), która go teraz rzekomo ma oczekiwać. Tu — jedyny raz w życiu — spotkał się Szanowny Jubilat z protestem. Bo gdy po przemowie p. radcy Zaleskiego, który wyraził żartobliwie zdziwienie, że Jubilat przemawia, nie czekając „priorów i voraktów“, p. prof. Ciesielskiego, podnoszącego jego zasługi około szkół lwowskich i p. sekretarza Prokopowicza, który mu dziękował za jego miły niezapomniany stosunek do urzędników Rady, zabrał głos p. radca Majchrowicz, by *Romano sermone* uczcić zasługi swego najstarszego kolegi — inspektora, i odrzucić myśl tę w imieniu zebranych: *In oratione Tua* — mówił — *quam modo a Te audivimus, hunc Tuum discessum a rebus publicis mortem civilem appellasti. Quod nobis refutare et refellere liceat. Non nos hunc mortem civilem nominamus, sed vitam novam, regeneratam, ad nova studia pronam, speramusque te in eodem studio quo coeperas, perseveratur, eodem vigore virium et animi, quo adhuc omnibus nobis praeclarum exemplar semper fuisti.* Tu powstał po raz drugi Jubilat, jakkolwiek nie filolog z powołania, *ex philologiae fontibus* tyle napił się wody krynicznej, że płynną łaciną wypowiedział *ex abrupto* dłuższą mowę.

Zasługi p. Baranowskiego około wydania podręczników skreślił w języku ruskim p. radca Barwiński, wspominając dawne, wspólne lata uniwersyteckie i umiłowanie przez Jubilata literatury ruskiej. Po dłuższej przerwie, przeplecionej odśpiewaniem „Niech żyje nam“ i „Mnohaja lita“ szereg mów zakończył radca Dworu German, zaproszony na tę uroczystość toastem „Kochajmy się — w służbie młodzieży, szkoły i narodu“.

— Wybory do komisyi podatkowej. Wczoraj odbyły się w gmachu ratuszowym wybory z III. i IV. klasy dla podatku zarobkowego. Do godziny 1 oddano, względnie przesłano pocztą z III. kuryi około 200 kartek. Wybrani z tej kuryi pp. Wiktor Chajes (prawie jednogłośnie) i Aleksander Lewicki. Jako zastępcy pp. Stefan Krzyszkowski (jednogłośnie) i Adolf Auerbach. Z kuryi IV. rezultat na razie nie jest znany.

— Nowa składnica pocztowa. Z dniem 1 października b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Manajów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Olejowie, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— Odznaczenia Lwowian na wystawie w Wilnie. Na wystawie „urządzeń mieszkań“ w Wilnie odbyło się onegdaj rozdanie całego szeregu odznaczeń firmom i osobom, biorącym udział w wystawie. Między odznaczonymi znaleźli się także dwaj Lwowianie, a mianowicie pp. Józef Jankowski i Tadeusz Mokłowski, którzy otrzymali za wystawione projekty architektoniczne i rysunki list pochwalny.

— Na »Bursy polskie« im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej we Lwowie następujące kwoty: na listę p. Eugeniusza Flisa, profesora w Rzeszowie: prof. Franciszek Sołtysik 1 kor., Eugeniusz Flis 2 kor., K. Jakiel 1 kor. 20 hal., Sroczyński 1 kor., Całczyński 1 kor., Sędzimir 1 kor., N. N. 8 hal., S. W. 50 hal., S. F. 10 hal., K. F. 10 hal., Jasiewicz 50 hal., ks. Zawisza 50 hal., J. B. 20 hal.. E. F. 82 hal. Razem 10 kor.; na listę p. Adama Michalewskiego we Lwowie: Bolesław Długoszowski 1 kor., Teofila Michalewska 1 kor., Adam Michalewski 1 kor., Wanda Michalewska 1 kor., Bronisław Michalewski 1 kor. Razem 5 kor.; ze składek zebranych przez X. w Dąbrówce 5 kor.; na listę p. Athenstädta w Zaleszczykach: Jan Veltze 5 kor., Konstanty Starosolski 2 kor., Józef Nadachowski 1 kor., Kazimierz Sidorowicz 1 kor., dr. Aloizy Jur. 10 kor., Marczyński 1 kor., Pawłowski 1 kor., Sol. 1 kor., Stańkowski 1 kor., Kuttner 1 kor., Tarkiewicz 1 kor., Oryl 1 kor., Blum 1 kor., T. 1 kor., P. 40 hal., Kon. 1 kor., Tar. 1 kor., Adolf Goldenberg 20 kor., dr. Izydor Mutreich 10 kor., B. Goldhaber 1 kor., Zygmunt Cielcer 5 kor., R. 2 kor. Athenstadt 2 kor. Razem 70 kor. 40 hal.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego, we Lwowie, pl. Maryacki 10.

— Pogrzeb ś. p. Antoniego Pisarskiego, urzędnika administracyi *Gazety Lwowskiej*, odbędzie się w piątek, 24 b. m., o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Mochnackiego l. 26 na cmentarz Łyczakowski.

(△) **Lista sędziów przysięgłych.** Lista służbowa powołanych na urząd przysięgłych w V. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych, rozpoczynającej się 4 października b. r., jest następująca: Przysięgli główni: Adamowicz Konstanty, właściciel realności, Lwów. Dr. Agopsowicz Kazimierz, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów. Altenberg Alfred, współwłaściciel księgarni, Lwów. Dr. Bruchnalski Wilhelm, profesor Uniwersytetu, Lwów. Ewy Oswald, dzierżawca dóbr, Rzęsna ruska. Feldman Ferdynand, artysta teatru, Lwów. Gołąb Franciszek, emerytowany inżynier Namiestnictwa, Lwów. Dr. Grecholski Stanisław, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów. Höflinger Tadeusz, właściciel cukierni, Lwów. Hrankowski Stefan, właściciel realności, Lwów. Kamienobrodzki Kazimierz, budowniczy, Lwów. Keplicz Dunin Waleryan, rentier, Lwów. Kirschner Gustaw, urzędnik Banku hipotecznego, Lwów. Królikowski Aloizy, starszy likwidator Banku, Lwów. Krug Emil, starszy korespondent Banku krajowego, Lwów Kuberczyk Franciszek, właściciel realności, Lwów. Kurz Stanisław, urzędnik prywatny, Lwów. Lityński Leon, właściciel dóbr, Lwów. Maly Alfred, właściciel dóbr, Wołowe. Markow Józef, redaktor *Hałyczanina*, Lwów. Piątkowski Kazimierz, ogrodnik, Lwów. Pieniądz Antoni, rzeźnik, Lwów. Piotrowski Grzegorz, rolnik, Cieszanów. Polański Tadeusz, właściciel dóbr, Dąbrowica. Rozumkiewicz Wojciech, właściciel realności, Lwów. Rubinstein Zygfryd, właściciel dóbr, Lwów. Sadowski Stefan, adjunkt Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Lwów. Schlachter Kalman, kupiec, Lwów. Sładowski Leszek, właściciel drogueryi, Lwów. Sonnenreich Dawid, właściciel realności Lwów. Stróżecki Michał, inżynier Wydziału krajowego, Lwów. Strzałkowski Stanisław, kupiec, Lwów. Szczupłakiewicz Stanisław, właściciel realności, Lwów. Tyc Tadeusz, właściciel realności, Lwów. Wiśniewski Wawrzyniec, właściciel realności, Lwów. Zatcher Teodozy, właściciel realności, Lwów.

Jako przysięgli zastępcy wylosowani zostali pp.: Bieniecki Kazimierz, urzędnik Banku zaliczkowego, Lwów. Czyżek Marcin, piekarz, Lwów. Drahanowski Karol, b. urzędnik prywatny, Lwów. Klimowicz Teodor, właściciel realności, Lwów. Krasuski Maryan, urzędnik Wydziału krajowego, Lwów. Kubicki Ryszard, kasyer, Lwów. Miński Stefan, urzędnik asekuracyjny, Lwów. Toczyski Józef, stolarz, Lwów. Waldmann Herman, właściciel realności, Lwów.

(△) **Rozprawy sądowe.** W obecnej IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych odbędą się jeszcze następujące rozprawy: Dnia 24 b. m. Pepi Weibitz *false* Schneider, o kradzież. Dnia 25 Michał Szałański, o zgwałcenie. Dnia 27 Zdzisław Starzecki, o obrazę czci. Dnia 28 Hersch Altschüller, o krzywoprzysięstwo. Dnia 30 Ernest Breiter, o obrazę czci. Dnia 2 października zakończy się kadencya rozprawą przeciw Feliksowi Thumenowi, o obrazę czci.

(△) **Śmierć od kopyta końskiego.** Wczoraj po południu koło magazynów kolejowych na głównym dworcu, kopnął koń Jakóba Dawida Stengla w pierś z taką siłą, że Stengel zmarł po chwili wskutek wewnętrznego krwotoku. Zwłoki odstawiono do kostnicy.

△ **Znaleziono:** w Ogrodzie miejskim pulares, zawierający 3 kor. 16 hal.

△ **Zgubiono:** w drodze z ulicy Karola Ludwika na ulicę Słoneczną złoty kolczyk z szafirem i 8 brylancikami, wartości 100 kor.

△ **Kronika policyjna.** Z niezamkniętego mieszkania Jana Bekierskiego, przy ul. Sykstuskiej l. 2 skradziono wczoraj kilka sztuk garderoby.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Stanisław Wołowski, student Politechniki lwowskiej, w 24 r. życia;

w Smile, na Ukrainie, Janina z Roszkowskich Stanisławska, wdowa po Janie Stanisławskim, profesorze krakowskiej Akademii sztuk pięknych, w 34 r. życia;

w Berlinie, Marya Chodowiecka, wnuczka znakomitego artysty polskiego, Daniela Mikołaja Chodowieckiego w 73 r. życia. Ś. p. Marya Chodowiecka poświęciła się zawodowi nauczycielskiemu i przebyła wiele lat w szkole prywatnej dr. Gustawa Wetzla w Berlinie, poczem dłuższy czas udzielała lekcyj w miejskiej szkole dla dziewcząt.

— Otwarcie wystawy przemysłowej w Złoczowie nastąpi 9 października r. b., o godz. 10 przed południem. Następnego dnia obradować będzie w głównej sali „Sokoła“ zjazd okręgowy Towarzystw Pomocy przemysłowej, tego samego zaś dnia o godz. 4 po południu, odbędzie się wiec przemysłowy. — Oprócz tego zapowiedziane zostały z całego powiatu liczne zjazdy pokrewnych organizacyj i stowarzyszeń w czasie trwania wystawy.

— Nowy biskup Wielkiego Warazdynu. Biskup-sufragan dr. Józef Lanyi — jak donoszą z Budapesztu — został mianowany biskupem Wielkiego Warazdynu. Dr. Lanyi był nauczycielem języka węgierskiego Następcy Tronu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

— Międzynarodowe igrzyska olimpijskie odbędą się w Pradze we wtorek, dnia 28 b. m.

— Na karę śmierci przez powieszenie. Przed trybunałem sądu przysięgłych w Węgierskiem Hradyszczu stawał onegdaj malarz Pop, który przy pomocy swoich dwu sióstr zamordował i obrabował bogatego kupca. Całą rodzinę skazano na karę śmierci przez powieszenie.

— Aresztowanie adwokata. Z Budapesztu donoszą: Adwokat tutejszy dr. Armin Singer został wczoraj aresztowany pod zarzutem sprzeniewierzenia. Do prokuratoryi wpłynęło przeciwko niemu kilka doniesień karnych, między temi niejakiej p. Amelii Müllerowej z Krakowa, od której Singer wziął 4000 koron na koszta wyrobienia większej pożyczki, jednakże żadnych za te pieniądze usług jej nie oddał. W innym znów wypadku oszukał Singer jedną ze swych klientek na 45.000 kor.

— Zjazd hygienistów. Przez dwa dni obradował na wystawie w Częstochowie zjazd hygienistów z Królestwa Polskiego w liczbie 120 osób. W sprawie ubezpieczenia robotników na wypadek choroby i niezdolności do pracy, uchwalono wybrać komisyę, która poczyni konieczne zmiany w rządowym projekcie, mającym być przedstawionym Dumie. Wobec braku przytułku dla pielgrzymów, wyrażono życzenie, aby na ten cel przeznaczyć główny pawilon wystawy, wzniesiony kosztem 50.000 rubli. Następny zjazd hygienistów ma się zebrać w Kaliszu w roku przyszłym.

— W Pińsku otwarto onegdaj wystawę rolniczą.

— Zjazd pastorów. W Łucku na Wołyniu odbył się w tych dniach zjazd pastorów ewangielickich, na którym uchwalono pomagać kolonistom niemieckim w sprawie otwarcia kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

— Rozbójniczy napad. Z Tomaszowa donoszą, że do mieszkania Żółkiewicza, właściciela sklepu kolonialnego, wpadło onegdaj kilku bandytów, zabiło Żółkiewicza i ciężko zraniło jego żonę. Żółkiewicz zainkasował onegdaj wielką sumę.

Kronika prowincyonalna.

§ Śmiertelny wypadek. Z Trembowli donoszą: W niedzielę, dnia 19 b. m., przed godziną 6 rano najechał pociąg ciężarowy, zdążający do Tarnopola, na jakiegoś młodzieńca w wieku około 20 lat. Młodzieniec ów uderzony lokomotywą, upadł bez życia. Identyczności jego dotychczas nie stwierdzono. Przy ofierze znaleziono 4 kor., oraz bilety kolejowe ze Skwarzawy do Złoczowa, ze Złoczowa do Tarnopola i ztąd do Trembowli, wszystkie datowane dnia 19 b. m.

§ Śmierć dwojga dzieci w płomieniach. Z Przemyśla donoszą: Straszny wypadek zdarzył się we wtorek rano w mieszkaniu tutejszego szynkarza Zeichnera. Dwoje jego dzieci: 6-letni chłopiec i 4-letnia dziewczynka, bawiąc się obok kuchni, na której grzało się mleko na spirytusowej maszynce, wywróciły tak nieszczęśliwie na siebie płonącą maszynkę, iż w jednej chwili stanęły oboje w płomieniach. Zanim pospieszyła im matka z ratunkiem, dzieci odniosły tak znaczne obrażenia, iż niebawem zakończyły życie.

Kronika zagraniczna.

* Proces Tarnowskiej. Z Wenecyi donoszą: Przeciw aktowi oskarżenia o zamordowanie hr. Komarowskiego wniósł obrońca podsądnych rekurs, zarzucając niekompetencyę sądowi włoskiemu. Onegdaj wyższy sąd rekurs odrzucił i wyznaczył rozprawę na grudzień. Naumow oskarżony jest o morderstwo, Priłukow, Tarnowska i jej pokojowa o współudział.

* Samobójstwo włamywacza schwytanego na gorącym uczynku. Z Berlina donoszą: Dwudziestoletni Artur Plötz, usiłował w nocy z 20 do 21 b. m. dokonać kradzieży z włamaniem. Gdy go odkryto i widział, że niema sposobu ucieczki, zastrzelił się w obecności policyantów.

* Burzliwe zajście na rozprawie o zamordowanie Herzensteina. Z Kymmenepau w Finlandyi, telegrafują: Podczas wczorajszej rozprawy w procesie o zamordowanie Herzensteina przyszło do burzliwego zajścia. Jako obrońcy prezesa Związku rossyjskich ludzi, Dubrowina, zgłosili się adwokaci Bułacel i członek Dumy Zamysłowski. Sąd nie dopuścił jednakże adwokatów, wychodząc z tego założenia, że Dubrowina wezwano, ażeby stawił się na rozprawie osobiście. Wówczas Bułacel rozpoczął utarczkę słowną z przewodniczącym trybunału w bardzo ostrych słowach. Gdy policya miała wyprowadzić Bułacela z sali, zawołał on: „Nie śmiecie tknąć rossyjskiego szlachcica“ i dobył rewolweru. Rozbrojono go i wyprowadzono, a prokurator oświadczył, iż z tego powodu pociągnie Bułacela do odpowiedzialności. Następnie odczytano skargę przeciw Dubrowinowi.

* Morderstwo rabunkowe w pociągu. Z Tambowa, w Rossyi, telegrafują: Na posłańca Banku półn. Borysa Aglewa, który miał przy sobie 22.700 rubli, napadli wczoraj w pociągu czterej bandyci, zamordowali i obrabowali. Zamordowali także jego towarzysza. Bandyci wysiedli następnie z jadącego pociągu i znikli.

* Uwięzienie rabina. W Mohylowie uwięziono rabina Kahana pod zarzutem, że należał do organizacyi, która miała na celu uwalnianie Żydów z wojska.

* Trzęsienia ziemi. Wczoraj rano odczuto w Reggio di Calabria, silne trzęsienie ziemi, wskutek którego zawaliło się kilka murów, które zarysowały się były podczas ostatniej katastrofy.

Również z Messyny, Aten, Rognes, Lambert i Puits donoszą o silnych trzęsieniach ziemi.

* Napad rabunkowy. W Löthen, w Prusach, pięciu robotników włamało się w tych dniach do mieszkania właściciela dóbr Pichockiego i zraniwszy go śmiertelnie, zrabowali 1000 m. Zbrodniarze umknęli.

* Tragiczny zgon awiatyka. Awiatyk de Rue — jak telegrafują z Boulogne sur Marne — doznał nieszczęśliwego wypadku w chwili wylądowania. Jest on identyczny z ka-

pitanem Ferberem, zapalonym żeglarzem napowietrznym i sekretarzem wydziału awiatyki w francuskim aeroklubie. Wiatr uderzył mianowicie aeroplanem o ziemię, a sztaba konstrukcyi przebiła Ferberowi brzuch, tak, iż niebawem zmarł skutkiem krwotoku wewnętrznego. Uderzenie było tak silne, że pieniądze, które Ferber miał w kamizelce, pogięły się.

* Cholera na pokładzie okrętu. Parowiec „Maja“, który przybył do Hoeck van Holland z Petersburga, poddano kwarantannie z powodu podejrzanego o cholerę zachorowania jednego z podróżnych.

* Złośliwy wybryk. Z Brestu donoszą do kilku dzienników paryskich, że połączenie telegraficzne między prefekturą morską a wieżą sygnałową Pornia, zostało nagle przerwane. Śledztwo wykazało, że trzy słupy telegraficzne przewrócono, a druty poprzecinano. Idzie tu prawdopodobnie o złośliwy wybryk.

* Ofiary powodzi. Liczbę osób, które zginęły w poniedziałek podczas powodzi w Luizianie, oceniają na 100.

* Strejk służby kolei miejskie: wybuchł w Atenach, wskutek czego wstrzymano ruch tramwayów.

* Samobójstwo poety angielskiego. Rybacy w pobliżu Penzame wyłowili w tych dniach z morza zwłoki Jana Dawidsona, znanego poety angielskiego, który d. 22 marca b. r. znikł bez śladu. Identyczność stwierdzono przy pomocy znalezionych w ubraniu przedmiotów. Już w marcu na podstawie listów, pozostawionych przez Dawidsona, domyślano się, że popełnił samobójstwo, ale mimo skrzętnych poszukiwań zwłok jego nie można było odszukać. Dopiero teraz rybacy wydobyli je z morza.

* Znaczna defraudacya. Jeden z dzienników budapeszteńskich donosi, że zbiegł ztamtąd dyrektor największego pisma rumuńskiego *Universul*, sprzeniewierzywszy 400.000 franków, będących własnością przedsiębiorstwa.

Dr. Cook o swej wyprawie do bieguna.

W dalszym ciągu sprawozdania z wyprawy do bieguna północnego tak pisze dr. Fryderyk Cook:

(III.) O dotarcie do bieguna kusiło się wielu. Próbowano wszelkich możliwych i niemożliwych dróg. Jedynie tylko zakątek pomiędzy Alaską a Grenlandyą nie podniecił dotąd ciekawości żadnego z podróżników. Naszym planem było tą właśnie drogą wyruszyć. Gdyby zawiodła nadzieja, moglibyśmy przynajmniej wyznaczyć czarną kreskę na białej plamie mapy tej okolicy. Przy pomocy środków transportowych, które ofiarowali Eskimosi, spodziewałem się przewieźć bogate zapasy prowiantów po przez Ellesmereland i dotrzeć aż do wybrzeża Morza Północnego. Mieliśmy pewne podstawy do przypuszczenia, iż na zachodzie ziemi Granta unikniemy niebezpieczeństwa lodów płynących, które niosą prądy grenlandzkie. Eskimosi byli chętni i mieli do nas zaufanie, okolica zaś obfitowała w zwierzynę. dostatecznie, by dostarczać nam żywności i skór aż do północnego wybrzeża. Gdyby przypuszczenia te okazały się trafne, wówczas mielibyśmy tyle pomyślnych warunków, że podobnymi nie mógłby się cieszyć żaden inny podróżnik. Nietylko bowiem, że ekspedycyi dostarczałyby żywności okolice spotykane w drodze, lecz przytem mieliśmy ludzi i psy świetnie zahartowane. Tak więc doszedł do skutku układ z Eskimosami i wyprawa była rzeczą postanowioną.

Skoro rozeszła się w Etah wieść o naszem postanowieniu, zgłosiło się wielu mężczyzn do nas, ofiarując nam swe usługi; kapitan yachtu prosił, by zostawić mu kucharza i maszynistę, by mógł odpłynąć do Nowej Funlandyi. Sytuacya jednak była prostsza, gdy oświadczyliśmy, że tylko jeden członek załogi będzie potrzebny. Grupa białych nie może bowiem z Eskimosami, którzy czują się w swoim żywiole, maszerować z jednaką szybkością. Lecz jeden biały jako towarzysz i zastępca był konieczny. Wybrałem Rudolfa Frankego.

Za podstawę operacyjną miało służyć Annootok, lecz w pobliżu nie było odpowiedniego portu. Aby ułatwić szybkie wyładowanie na ląd prowiantu, wszystko, co było potrzebne do wyprawy, wyniesiono na pokład jeszcze w Etah. Na okręt wsiadła cała niemal ludność Etah i dnia 1 września podnieśliśmy kotwicę.

Noc była zimna, jasna, niebo mieniło się barwami. Słońce zaczęło właśnie znikać za północnym widnokręgiem. Oznaczało to koniec wspaniałych dni lata i początek okresu burz, który trwa aż do nocy zimowej.

O świcie byliśmy w Annootok. Dął silny wiatr od morza. Nie mogąc znaleźć dobrego miejsca przy brzegach, gdzie możnaby stanąć na kotwicy, spuściliśmy szybko na morze szalupę i wszystkie łodzie, które zaczęły odpływać z ładunkiem. Trwało to trzy godziny.

Pożegnaliśmy się z p. Bradleyem i oficerami, załoga żegnała nas okrzykiem „hurra!“ poczem yacht odpłynął. Ze smutkiem spoglądaliśmy na malejący wciąż w dali statek z przyjaciółmi.

Osada Annootok leży nad wąską zatoką obok przylądka Inglefielda.

Ludność zmienia się tu z roku na rok, co zależy od szczęścia w łowach. Dwanaście namiotów, które dają schronienie tyluż rodzinom są rozsypane tu i tam. Bliżej morza stoi siedm domów kamiennych. Zaczęto właśnie przygotowywać je na zimę. W pobliżu było nieco torfu i mchu, o kilka kroków skała, na której wznosiły się domy, urywała się nagle i spadała stromą ścianą w morze. Na zachodzie majaczył w sinej mgle przylądek Sabiny i półwysep Bachea.

Zajęliśmy się budową domu zimowego i warstatu. Gdy wiatr się uciszał, wówczas mężczyźni kobiety i dzieci zbierały rozsiane na wybrzeżu kamienie. Wybraliśmy odpowiednie miejsce pod dom, samo wznoszenie murów było już o wiele łatwiejsze. Wszystkie zapasy spoczywały w zalutowanych puszkach, które zapakowano do kwadratowych skrzyń, równych co do wielkości. Ze skrzyń tych wznieśliśmy dom, stawiając je w kwadrat, który otaczał przestrzeń o powierzchni 16 stóp kwadratowych. Szczeliny zalepiliśmy papierem i wypełniliśmy mchem. Z kilku desek powstał dach, pokryty warstwą torfu. Na drugi dzień już spaliśmy pod własnym dachem. Dom ten miał tę zaletę, iż całe nasze mienie mieścił w swych murach. Mieszkaliśmy jakgdyby we własnej spiżarni. Gdy nadeszła zima, nie trzeba było wychodzić nawet za próg po prowianty; wystarczało otworzyć z wewnątrz jedną ze skrzyń.

Mieliśmy dość mięsa i słoniny, brakło tylko futer i skór. Ponieważ mężczyźni, których zgodziliśmy do wyprawy, w czasie wiosennych miesięcy, jako najlepszych do łowów, mieli znaleźć się daleko od swych domów, należało przygotować zapasy żywności dla ich rodzin. Było więc dość roboty, gdyż należało starać się nie tylko o zaopatrzenie się w futra, lecz także troszczyć się o rodziny Eskimosów, uczestników naszej wyprawy.

Według utartych pojęć, są tu tylko dwie pory roku: zima i lato. Zima trwa dziewięć miesięcy, lato trzy. Dla łatwiejszego jednak zrozumienia lepiej jest zachować podział na cztery pory roku. Eskimosi nazywają zimę „Ookiah“, co znaczy „rok“, lato nosi nazwę „Ousah“. Miesiące nazywają księżycami. Inne nazwy dla pór roku zależą od zwierzyny, na którą można polować w danej porze. W pierwszych dniach września słońce zapada w Annootok coraz niżej na północnym widnokręgu. Nie jest to wprawdzie jeszcze noc, lecz czarne chmury zakrywają grę barw podczas wschodu słońca, podobnie też zmierzch i elektryczne lśnienie zorzy ginie w posępnej szarzyźnie chmur. Mgły z nadchodzącą nocą zimową stają się coraz gęstsze. O dniu trwającym przez 6 miesięcy i o tak samo długiej nocy czyta się w opisach krajów podbiegunowych, tak jednak jest tylko w bardzo małym promieniu od bieguna.

Latem nazywam czas podwójnie długich nocy i dni, jesienią okres, w którym noce stają się dłuższe, a dnie krótsze, zima to okres długiej ciągłej nocy, wiosna zaś jest czasem, kiedy dnie stają się znowu dłuższe, noce zaś krótsze. W Annootok wschodzi słońce d. 23 kwietnia, zapada zaś nowu w morze dnia 19 sierpnia. Jest to więc dzień, trwający 118 razy 24 godzin. Od 24 października zaczyna się 118 dniowa noc. Od 20 lutego znowu zaczyna zwyciężać słońce, dnie stają się dłuższe, jest to wiosna. Skoro w jesieni słońce przestaje działać łagodząco, zaczyna się walka żywiołów; burze trwają aż do czasu, w którym beznadziejny mróz nocy zimowej wszystko zakuje w swe pęta.

W okresie jesiennym, kiedy wiatry przeszkadzają w pracy, musieliśmy najwięcej właśnie pracować. Polowania na morsy i foki, na narwale i olbrzymie wieloryby grenlandzkie musiały dostarczyć nam obfitego żniwa środków żywności i opałowych, zanim śnieg zimy uniemożliwi łowy. Kurki śniegowe, zając polarny i ren, musiały dostarczyć nam pożywienia na zimę, gdy podniebienie Eskimosów łaknęło mięsa z białego niedźwiedzia i lisa niebieskiego, których skóry znowu musiały dostarczyć nam odzieży. Niejeden dłuższy marsz był potrzebny, by zaopatrzyć się w zapasy siana, które miało wyścielić nasze obuwie i rękawice, również należało zbierać mech, z którego Eskimosi robią knoty do lamp. Tak w ustawicznych, uciążliwych wyprawach zeszły miesiące: wrzesień i październik.

Eskimosi wiedzieli, czego nam potrzeba, wiedzieli przytem, gdzie szukać tego, czego nam było potrzeba. Wszystkie ich osady wiedziały o zamierzonej przez nas wyprawie do bieguna i wszędzie na nasze polecenie gromadzono dla nas zapasy. Każda osada ma swoją specyalność. Na jednem miejscu roiło się od lisów. W najbliższej osadzie więc umiano najlepiej wyprawiać ich skóry i sporządzać z nich odzież. Gdzieindziej roiło się od renów. Skóry ich nadawały się znakomicie na worki do spania, ścięgna zaś służyły za nici. Inne osady znowu słynęły z najlepszych rewirów polowań na foki, z których skór wyrabiano doskonałe, nieprzemakalne buty. Do wyprawy trzeba nam było również odpowiedniej liczby uprzęży do sanek i batów. Wszyscy członkowie szczepu, liczącego 250 głów, rozsiani po kilku osadach, pracowali dla nas, przygotowując zapasy na wyprawę. Polowanie na narwale było najbardziej zajmującym sportem podczas tych naszych przygotowań.

Biały człowiek nieczęsto ma sposobność widzieć narwala. Polowanie na narwala było bardzo wydatne i przynosiło nieocenione zapasy. Tłuszcz narwala jest dumą gospodyni eskimoskiej, gdyż płonie w lampie długim gorącym płomieniem, a płonie bez dymu i kopciu. — Skóra narwala uchodzi za największy przysmak. Pokrajana w czworokątne płatki i usmażona, ma smak i wygląd kotletów cielęcych, choć trąci trochę tranem. Mięso schnie łatwo, dlatego też łatwo i chętnie bierze się je na wyprawy kajakiem, czy sankami. Narwale przebywają gromadkami, zdala od lądu, wzdłuż krańców szerokich pól lodowych. Skoro tylko Eskimosi ujrzą wytryskające z wody fontanki, które narwale wyrzucają otworami nosowymi, płyną co sił w tę stronę na swych kajakach. Część wchodzi na pole lodowe i zarzuca ztąd harpuny, inni starają się ukryć za płynącemi górami lodowemi i nagle wypadają ztąd, by zajść narwalom od tyłu. Narwal bowiem nie łatwo widzi, co dzieje się za nim i zwykle nie ogląda się, gdyż jest tak szybki, że przed każdym swym wrogiem może uciec. Harpun zarzuca się zawsze z bezpośredniej bliskości.

Ugodzony harpunem narwal zanurza się i płynie co sił pod wodę; za nim mkną również co sił kajaki. Gdy wynurzy się dla zaczerpnięcia oddechu, wówczas otrzymuje pchnięcia dzid od ścigających go Eskimosów, więc zanurza się znowu, lecz płynie coraz wolniej, znacząc swą drogę krwawym pasem na wodzie. Znowu wynurza się i znowu godzą weń dzidy, wreszcie ulega swym wrogom, którzy zbierają plon kilku tysięcy funtów mięsa i tłuszczu.

Łowy te odbywają się zdala od domu i od brzegu. Lecz Eskimos jest zuchwałym myśliwym i dobrym marynarzem. Lekkie kajaki holują potem powoli upolowaną zdobycz. Wiatr i fale utrudniają wielce to zadanie. Nie widać wcale narwala, kajaki zaś ledwie majaczą, gdyż fale opryskują wątłe czółna. Lecz dwukończyste wiosła uderzają to z jednej to z drugiej strony z precyzyą wahadła. Powrót wymaga wielu godzin i jest niemałym trudem, lecz opłaca się sowicie. Siedm tych wielkich zwierząt stało się łupem naszym w przeciągu pięciu dni, dostarczając nam 40.000 funtów pożywienia i tłuszczu. W Etah upolowano tymczasem dla nas 3 wieloryby.

Notatki literacko-artystyczne.

Z życia teatrów. Teatr miejski w Krakowie wystawia w sobotę niegraną dotąd na scenach polskich tragedyę Hebbla p. t. „Judyta“, osnutą na tematach biblijnych, z p. Wysocką w roli tytułowej. Przekładu tej nowości dokonał Karol Irzykowski autor „Pałuby“.

W Warszawie grano w Teatrze Letnim z niewielkim sukcesem B. Shawa „Lichwę mieszkaniową“.

„Sztuka ta przemawia w typach tak egzotycznych, w konstrukcyach tak cudacznych, w grymasach i skrzywieniach tak trudnych do sharmonizowania w żywej psychologii“ — pisze o „Lichwie mieszkaniowej“ p. Wł. Rabski — że ani artyści, ani publiczność nie mogli zoryentować się należycie w tych półbłazeńskich, półtragicznych profilach komedyi, która ma za mało walorów artystycznych, a za dużo karykaturalności, aby zdobyć sobie poza Anglią sukces trwały i rzetelny.“

Zeszły rok nie był pomyślny dla teatrów prowincyonalnych. Nadchodzący jednak sezon zapowiada się lepiej. W Królestwie organizuje p. Myszkowski towarzystwo operetkowe i dramatyczne dla Lublina, w Radomiu, w Kielcach i Łomży grywać będzie p. Feliński ze swą trupą, ustalono także byt materyalny teatrów w Łodzi i Wilnie teatr, w Kaliszu objął p. Majdrowicz, a w Płocku p. Garbowski. Prócz tego powstaje nowa dyrekcya w Sosnowcu, dla dawania przedstawień w Zagłębiu. Na czele jej stanął p. Książek. Projektowana jest również impreza teatralna na Syberyę, którą ma podjąć b. dyrektor sceny łódzkiej, p. Czesław Janowski.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w czwartek, po raz 14-ty, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz pierwszy (nowość) „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. A. de Caillavet.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Rewizor z Petersburga“, komedya w 5 aktach Gogola.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 15-ty „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 częściach Juliusza Słowackiego. Nowa wystawa.

W poniedziałek, po raz drugi „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. A. de Caillavet.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, „Wielkie bractwo“.

Sobota, „Judyta“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Hebbla.

Niedziela, „Judyta“.

OSTATNIA POCZTA.

= *N. fr. Presse* donosi, że poseł austro-węgierski w Belgradzie, hr. Forgach, wkrótce opuści tamtejsze stanowisko i powołany będzie do Ministerstwa spraw zagranicznych. Odmiennie od tej wiadomości z innej strony donoszą, że hr. Forgach powróci na swe stanowisko w Belgradzie.

= Zgodnie z uchwałą Zjazdu katolików, wszystkie organizacye katolickie w Czechach zwrócić się mają w dniu św. Wacława dnia 28 b. m. do Najj. Pana z prośbą o zarządzenie środków przeciwko antireligijnej propagandzie w prasie i na zgromadzeniach.

= Kongres socyalnej demokracyi w Libercu obradował wczoraj nad wypracowanym przez komisyę projektem nowego statutu organizacyjnego. Propozycya komisyi zmierza w tym kierunku, aby polityczne stowarzyszenia na przyszłość ustanowić jako podstawę organizacyi partyjnej i stworzyć jednolitą legitymacyę partyjną dla całej Austryi. Dziś dalszy ciąg obrad.

= Korespondent nasz rzymski *(D)* pisze: W poselstwie rossyjskiem przy Watykanie zaszły obecnie zmiany: posłem na miejsce p. Sazonowa, przeniesionego do Petersburga, mianowany został radca ministerstwa spraw zagranicznych, p. Bułacel, który w tych dniach ma przybyć do Rzymu. Sekretarzem zaś tejże legacyi przy Stolicy Apostolskiej, mianowany został książę Wjaziemski, dotychczasowy członek ambasady w Paryżu, na miejsce p. Schillinga, przeniesionego do Londynu.

= Wiadomość podana przez dzienniki, jakoby król Ferdynand zamierzał wraz z rodziną przejść na prawosławie, jest nieprawdziwa i pozbawiona wszelkiej podstawy.

= Dzienniki donoszą z Aten, że grecki korpus oficerski postanowił jednogłośnie nie dopuścić do powrotu następcy tronu, póki reforma armii i marynarki nie będzie przeprowadzona. Uchwałę tę zakomunikowano większości Izby i królowi.

= Odjazd misyi tureckiej do Liwadyi odroczono.

= Wiadomości o niepokojach w Samos są nieprawdziwe.

Sejm.

(40 posiedzenie 1. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 23 września.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·30 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż udzielił urlopów pp.: Moysie i Krzysztofowiczowi na dwa dni, a Kazimierzowi ks. Lubomirskiemu na 8 dni.

Z kolei odczytał sekretarz p. M. Urbański szereg wniesionych petycyj. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp. Skwarko i Krężel.

Następnie zawiadomił P. Marszałek krajowy Izbę, iż sąd powiatowy w Nowem siole nadesłał pismo z cofnięciem żądania o wydanie p. Krysowatego. Pismo to przekazała Izba komisyi prawniczej.

P. Stapiński zabrawszy głos, stwierdził, iż w głosowaniu nad nagłością wniosku p. dr. Lewickiego w sprawie reformy wyborczej, odbytem na posiedzeniu poniedziałkowem, wziął udział i głosował za nagłością tego wniosku. Mylne są przeto doniesienia niektórych dzienników, jakoby mowca w głosowaniu tem nie brał udziału.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków nagłych, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. Wasung we wniosku swym żądał pomocy materyalnej dla dotkniętych gradobiciem licznych gmin w powiatach: grybowskim, gorlickim, jasielskim, rzeszowskim, wielickim, nowosądeckim, niskim, cieszanowskim, pilzneńskim i ropczyckim.

Po poparciu nagłości wniosku przez pp.: Stefczyka, Kurowca, Skwarkę, Bisa, Makucha, Jampolskiego, nagłość uchwalono. poczem sam wniosek przekazała Izba komisyi budżetowej.

P. Makuch uzasadniał nagły wniosek o udzielenie zapomogi pogorzelcom wsi Pohonia, pow. tłumackiego, gdzie w ostatnich dniach prawie pół wsi padło ofiarą pożogi.

Po uchwaleniu nagłości, wniosek przekazał Sejm komisyi budżetowej.

P. Winniczuk uzasadniał następnie dwa wnioski nagłe. W pierwszym domagał się regulacyi rzeki Bystrzycy sołotwińskiej koło Zągwoźdźca, w drugim zaś pomocy ma-

teryalnej dla ludności powiatu stanisławowskiego, nawiedzonej klęskami elementarnemi.

Po uchwaleniu nagłości obu wniosków, pierwszy z nich przekazał Sejm komisyi wodnej, drugi zaś komisyi budżetowej.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski nagłe, wnioski zwykłe i interpelacye:

W n i o s k i n a g ł e:

P. ks. S e n y k a i tow.: w sprawie zapomogi dla pogorzelców gminy Demnia ad Sulatycze, w powiecie żydaczowskim.

P. M a k u c h a i tow.: z wezwaniem do Rządu, by zbadał nadużycia organów rządowych, spełniane przez przymusowe sprowadzanie robotników sezonowych na miejsce pracy.

W n i o s k i z w y k ł e:

P. S k w a r k i i tow.: 1. w sprawie budowy dróg z Mościsk do Krakowca i z Lubaczowa, oraz z Mościsk do Rudek; 2. w sprawie zmiany ustawy krajowej z 15 sierpnia 1895 roku w sprawie legalizacyi dokumentów.

P. dr. K o r o l a i tow.: w sprawie zmiany §§ 2 i 28 ustawy o włościach rentowych.

P. ks. S e n y k a i tow.: 1. o zmianę § 4 ustawy krajowej z 17 lutego 1905 r. o włościach rentowych; 2. w sprawie obwałowań części uregulowanej Dniestru od wsi Uście do Brzeziny, w powiecie żydaczowskim.

P. J a m p o l s k i e g o i tow. w sprawie budowy drogi krajowej od miasta Narola, w powiecie cieszanowskim do Niemirowa, w powiecie rawskim.

I n t e r p e l a c y e:

P. S k w a r k i i tow. do Rządu w sprawie rzekomych nadużyć starosty w Zaleszczykach przy wyborach gminnych w Capowcach.

P. ks. S e n y k a i tow. do Rządu w sprawie niesankcyonowania ustawy o regulacyi Kłodnicy i Brudnicy.

Z porządku dziennego przekazał Sejm w pierwszem czytaniu: sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie galic. Kasy oszczędności we Lwowie — komisyi bankowej; sprawozdanie Wydziału kraj. w sprawie zezwolenia Radzie powiatowej w Pilznie na zaciągnięcie pożyczki 150.000 kor. — komisyi gminnej, a sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie petycyj nauczycieli i nauczycielek, tudzież wdów i sierot po nauczycielach o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, przyznanie emerytury, pensyi wdowiej, dodatków pięcioletnich itp. — komisyi budżetowej.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków zwykłych, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. M y r o n i u k Z a j a c z u k uzasadniał trzy wnioski. W pierwszym żądał udzielenia na budowę drogi gminnej I. klasy z Jabłonowa do Kosmacza subwencyi z krajowego funduszu drogowego w wysokości połowy kosztów budowy tej drogi t. j. 100.000 kor.

W drugim wniosku domagał się ten poseł udzielenia Radzie powiatowej w Kołomyi bezprocentowej pożyczki w kwocie 100.000 kor. w celu utworzenia funduszu zapasowego dla robót konserwacyjnych dróg gminnych II. klasy. W trzecim wreszcie wniosku żądał wezwania Rządu, aby bezzwłocznie przystąpił do zabezpieczenia brzegów rzeki Prutu w gminach: Kołomyja, Oskrzesińce, Kornicz Pererów, Załucze, Makiewce, Zamulińce i Siemiakowce i w tym celu ustanowił osobny urząd regulacyi rzeki Prutu.

Pierwsze dwa wnioski przekazała Izba komisyi budżetowej, trzeci komisyi gospodarstwa krajowego.

P. T r a c z uzasadniając swój wniosek, żądał wezwania Wydziału krajowego, aby w porozumieniu z Rządem przystąpił jak najspieszniej do regulacyi rzek Rybnicy i Fistańki, w powiecie kosowskim.

Wniosek przekazał Sejm komisyi gospodarstwa krajowego.

P. dr. B a t t a g l i a uzasadniał z kolei wniosek z projektem ustawy w sprawie organizacyi statystyki handlu zewnętrznego Galicyi.

Według projektu tej ustawy wszelkie przesyłki towarów, przychodzące do Galicyi z poza granic kraju drogami żelaznemi, pocztą oraz przedsiębiorstwami żeglugi parowej, niemniej jak wszelkie przesyłki towarów, nadawane w ten sam sposób w Galicyi z przeznaczeniem do miejscowości pozagalicyjskich, mają być zaopatrzone w deklaracyę statystyczną, wystawioną na przepisanym w drodze rozporządzenia formularzu, a zawierającą: a) nazwę miejscowości nadawczej; b) nazwę kraju, w którym przedmiot przesyłki wyprodukowano; c) nazwę miejscowości odbiorczej; d) nazwę kraju, w którym przedmiot przesyłki ma być użyty lub zużyty; e) dokładne oznaczenie przedmiotu przesyłki nazwami gatunkowemi i określeniami jakościowemi, niemniej jak ilościami według poszczególnych gatunków; f) podanie wagi przesyłki; g) o ile przesyłka w obrębie Galicyi podlegała ocleniu, pozycye taryfy cłowej, na których podstawie nastąpiło oclenie; h) datę wystawienia.

Organom władz skarbowych ma być wgląd w te deklaracye statystyczne wzbroniony.

Wniosek p. Battaglii odesłała Izba do komisyi przemysłowej.

P. K i w e l u k żądał we wniosku założenia gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kopyczyńcach.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi szkolnej, uzasadniał p. K u r o w i e c dwa wnioski. W pierwszym domagał się jak najrychlejszego przekształcenia szkoły przemysłowej dopełniającej w Kałuszu na szkołę przemysłowo-handlową, w drugim zaś przekształcenia obu 6-klasowych szkół ludowych w Kałuszu na trzy, względnie 4-klasowe szkoły wydziałowe.

Pierwszy z wniosków odesłał Sejm do komisyi przemysłowej, drugi do komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniał p. W i t o s swój wniosek w sprawie otwarcia przystanku kolejowego we Woli rzędzińskiej dla ruchu osobowego i towarowego.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi kolejowej, p. K ę d z i o r we wniosku swym żądał przeznaczenia przez Sejm na drenowanie gruntów włościańskich, w myśl uchwały sejmowej z dnia 5 lipca 1901, stałej dotacyi rocznej na następne dziesięciolecie 1911 do 1921 w dotychczasowej wysokości 200.000 koron.

Wniosek odesłał Sejm do komisyi gospodarstwa krajowego.

P. S e d o m o r a żądał w swym wniosku wezwania Wydziału krajowego, aby przeprowadził odpowiednie studya w sprawie założenia we wschodniej Galicyi publicznego domu składowego dla zboża i na najbliższej sesyi przedłożył w tym względzie wygotowany projekt Sejmowi.

Wniosek przekazała Izba komisyi gospodarstwa krajowego.

P. dr. L a n d a u podniósłszy w swym wniosku, że z każdym rokiem stosunki mieszkaniowe w większych, a nawet w mniejszych miastach naszego kraju tak się pogarszają, że drożyzna i brak mieszkań zaczyna przybierać cechę społecznej klęski dla najszerszych warstw ludności, domagał się wezwania Rządu, aby do przyszłorocznego budżetu państwowego wstawił odpowiednią kwotę na poparcie akcyi budowy tanich mieszkań w miastach galicyjskich, oraz, aby bezzwłocznie przystąpił do budowy na szeroką skalę domów na pomieszczenie władz, instytucyj i zakładów rządowych, oraz mieszkań dla funkcyonaryuszów państwowych, zwłaszcza w tych miastach, gdzie przebywa stale znaczna liczba funkcyonaryuszów kolejowych i pocztowych. Nadto domagał się wnioskodawca wezwania Wydziału krajowego, by w porozumieniu z Bankiem krajowym przedłożył na obecnej sesyi sejmowej wnioski w kierunku przyjścia z pomocą stowarzyszeniom budowlanym i gminom, które zajmują się budową tanich i zdrowych mieszkań dla mniej zamożnych warstw ludności miejskiej, czy to przez przystąpienie z większymi udziałami do tychże stowarzyszeń, czy przez udzielanie stowarzyszeniom i gminom taniego i wydatnego kredytu, tudzież, by zwołał w najbliższym czasie ankietę w sprawie zmodernizowania i podniesienia przemysłu budowlanego w kraju.

Wniosek ten przekazał Sejm komisyi bankowej.

P. dr. M a k u c h uzasadniał wniosek w sprawie udzielania zapomogi mieszkańcom gminy Podpieczary, powiatu tłumackiego, nawiedzonym w roku bieżącym trzykrotnem gradobiciem. We wniosku tym żądał p. dr. Makuch udzielenia przez Sejm wydatnej zapomogi tej gminie, a zarazem wezwania Rządu do udzielenia wydatnej i rychłej zapomogi z funduszów państwowych, oraz udzielenia znacznej bezprocentowej pożyczki z funduszów państwowych dla dotkniętych gradem mieszkańców Podpieczary przez ulokowanie jej w tamtejszej kasie pożyczkowej Raiffeisenowskiej Nadto domagał się wnioskodawca odpisania z urzędu podatków za rok 1909 i wstrzymania na dłuższy czas ściągania zaległości podatkowych za lata dawniejsze.

Wniosek odesłał Sejm do komisyi budżetowej.

P. C i e l e c k i uzasadniał wniosek o założenie z najbliższym rokiem szkolnym w mieście Czortkowie, posiadającym już nawet sąd obwodowy, szkoły średniej z językiem wykładowym polskim. Na cel założenia tego gimnazyum gotowe miasto Czortków ofiarować 2500 kor., Wygnanka czortkowska i Stary Czortków po 500 kor., a Rada powiatowa w Czortkowie po 5000 kor. przez 25 lat.

Wniosek powyższy przekazał Sejm komisyi szkolnej.

P. dr. S t e f c z y k uzasadniając swój wniosek w sprawie akcyi zmierzającej do założenia w kraju sieci powiatowych, względnie okręgowych zakładów rolniczych, którychzadaniem byłoby krzewienie wiedzy rolniczej i praktyczne wspomaganie najszerszych warstw ludności rolniczej w jej pracy zawodowej, domagał się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył program takiej akcyi. Program tej akcyi, zdaniem wnioskodawcy, winien obejmować:

a) szczegółowy, normalny plan urządzenia i działania powiatowych względnie okręgowych zakładów rolniczych, uwzględniający z jednej strony organizacyę nauki rolnictwa zarówno dla dojrzałych rolników mniejszych, jak dla młodzieży włościańskiej, przeznaczonej do zawodu rolniczego na własnych gospodarstwach, z drugiej zaś strony praktyczną działalność zakładu, polegającą na współdziałaniu z centralnemi instytucyami rolniczemi;

b) wnioski, dotyczące środków finansowych potrzebnych dla pokrycia kosztów założenia i prowadzenia tego rodzaju zakładów, a zarazem zdążające do zapewnienia i uregulowania pomocy z funduszów krajowych dla ufundowania i utrzymywania tych zakładów; wreszcie

c) propozycye odnoszące się do zawodowego, pedagogicznego i dydaktycznego kształcenia sił głównych i pomocniczych, potrzebnych do pracy w projektowanych zakładach rolniczych.

Nadto żądał wnioskodawca polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w porozumienie z Rządem dla zapewnienia krajowi odpowiedniej pomocy z funduszów państwowych na cele projektowanej akcyi.

Wniosek p. Stefczyka przekazał Sejm komisyi gospodarstwa krajowego.

P. dr. M a k u c h we wniosku swym przedłożył projekt ustawy, zmieniającej postanowienia § 3 ustawy z 12 czerwca 1907 Dz. u. kr. nr. 101 o wykształceniu nauczycieli i o uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych. Według przedłożonego przez wnioskodawcę projektu ustawy, językiem wykładowym w seminaryach nauczycielskich męskich i żeńskich jest język polski lub ruski. Który z tych języków ma być wykładowym, ustanawia Minister oświaty, po wysłuchaniu Rady szkolnej krajowej. Obok seminaryów z wykładowym językiem polskim lub ruskim, może być dla przygotowania nauczycieli niemieckiego języka założone jedno seminaryum męskie z wykładowym językiem polskim i niemieckim. Gdzie zaś tego wymaga potrzeba, należy wychowankom seminaryów męskich i żeńskich z wykładowym językiem polskim dać także możność wykształcenia się w znajomości języka ruskiego.

Przy nauce języka niemieckiego, który jest obowiązkowym we wszystkich seminaryach, język niemiecki ma być wykładowym.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi szkolnej, dokonał Sejm wyboru uzupełniającego jednego członka komisyi dla reform agrarnych, w miejsce p. Jędrzejowicza. Wybrany nim został p. Czarkowski - Golejewski.

P. dr. P i l a t przedłożył następnie propozycyę Wydziału krajowego w sprawie wyboru pp. Augusta Gorayskiego, Kazimierza Laskowskiego i dr. Franciszka Paszkowskiego, członkami rady nadzorczej Banku krajowego na kadencyę sześcioletnią poczynającą się z dniem 1 stycznia 1910, a pp. Adolfa bar. Brunickiego i Oskara Schnella zastępcami członków rady nadzorczej tego Banku na tęż samą kadencyę.

W dyskusyi nad tą propozycyą zabrał pierwszy głos p. dr. L e w i c k i i ze względu na to, że w propozycyi tej pominięto reprezentantów narodu ruskiego, postawił wniosek formalny, aby Sejm zwrócił napowrót propozycyę Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by przedłożył nową propozycyę uwzględniającą interesy obu narodowości tego kraju.

P. S t a p i ń s k i również nie jest zadowolony z propozycyi Wydziału krajowego. Jakkolwiek stronnictwu mowcy udało się w roku ubiegłym uzyskać jednego członka w radzie nadzorczej Banku krajowego, to jednak jest to obecnie za mało, gdyż gospodarstwa włościańskie przy pożyczkach w Banku krajowym są lekceważone. Zmuszając włościaństwo do szukania kredytu gdzieindziej, przyprawia się je o milionowe straty. Mowca oświadcza się przeto również za zwróceniem propozycyi Wydziałowi krajowemu, celem uwzględnienia potrzeb ludu włościańskiego.

Po poparciu wniosku p. L e w i c k i e g o przez p. dr. K o r o l a, zabrał głos p. dr. L e o. Zaznaczywszy imieniem lewicy sejmowej, iż jej zdaniem, skład rady nadzorczej Banku krajowego winien odpowiadać najrozmaitszym interesom Banku, a nie tylko mieć na względzie rolnictwo, postawił w końcu wniosek, aby Wydział krajowy przedłożył nową propozycyę, w której uwzględnionoby potrzeby różnych sfer społeczeństwa.

P. hr. P i n i ń s k i nie wchodząc w istotę żądań, oświadczył się za odroczeniem i ponownem rozpatrzeniem sprawy.

W głosowaniu wniosek odraczający pp. Lewickiego, Stapińskiego i dr. Lea uchwalono.

Następnie uznał Sejm za ważne uzupełniające wybory posłów na Sejm krajowy z większych posiadłości obwodów: samborskiego, sądeckiego, sanockiego, stanisławowskiego, złoczowskiego, z miasta Stryja i z miast Gorlice-Jasło. Uznano przeto za ważne wybory pp.: Komorowskiego, dr. Marsa, Starowieyskiego, Wł. Wiktora Czaykowskiego, Raciborskiego, dr. Dulęby i ks. Pastora.

Na tem o godzinie 2 po południu zamknął JE. P. M a r s z a ł e k k r a j o w y posiedzenie, naznaczając następne na sobotę, godzinę 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 września. *(Tel. pryw.)*. Wpisy na Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1909/10 rozpoczęły się dziś. Urzędowanie objął wczoraj nowy rektor, prof. dr. Łazarski z rąk prorektora prof. dr. Fiericha.

Dzienniki donoszą, iż w stan spoczynku z powodu wieku przechodzą profesorowie na wydziale teologicznym ks. Spis i ks. Knapiński. Ustąpił prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski, a prof. Zakrzewski wniósł podanie o przeniesienie go w stan spoczynku z powodu wieku.

Wiedeń, 23 września. Dyrektor Zakładu kredytowego, Nossal, zmarł dzisiaj nagle.

Tryest, 23 września. Jak dzienniki donoszą z Gorycyi, aresztowano tam w ostatnich dniach adwokata dr. Luzzato i byłego posła do Rady państwa, Lenassiego i obu odstawiono do więzienia. Aresztowania te stoją w związku z odkrytemi nieprawidłowościami. Lenassi był dyrektorem banku, a Luzzato konsulentem prawnym. Aresztowania te wywołały w Gorycyi wielką sensacyę.

Paryż, 23 września. W południowej Francyi burze poczyniły ogromne spustoszenia. W niektórych okolicach poprzedziło burze lekkie trzęsienie ziemi. Kilka rzek wystąpiło z brzegów, co uniemożliwiło wszelką komunikacyę. Wszystko, co jeszcze pozostało na polu, zostało zniszczone. Dwie kobiety, porwane przez fale, utonęły.

Nowy Orlean, 23 września. Liczba ofiar, które utonęły podczas burzy szalejącej nad brzegami zatoki Meksykańskiej, wynosi 300.

Reggio di Calabria, 23 września. Wskutek wczorajszego trzęsienia ziemi wybuchł w miejscowości Baquara pożar w składzie drzewa, 50 baraków spaliło się; 70 osób jest bez dachu.

Madryt, 23 września. Parlamentarne zjednoczenie republikańskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem postanowiło domagać się natychmiastowego przywrócenia gwarancyj konstytucyjnych i zwołania parlamentu. Wrazie odmówienia temu żądaniu, republikanie grożą agitacyą przeciw polityce obecnego rządu.

Lizbona, 23 września. Kortezy zostały zamknięte do 21 stycznia 1910.

Konstantynopol, 23 września. Dzienniki donoszą o wielkiej powodzi w Syryi. Sto osób miało utonąć.

Międzynarodowy Związek prasy.

Londyn, 23 września. Podczas bankietu, danego na cześć międzynarodowego Związku prasy przemówił p. Grey wznosząc toast na cześć międzynarodowego Związku prasy i połączywszy z tem imię prezesa Związku p. Wilhelma Singera, podniósł jego zasługi. Dodał też, że p. Singer miał teraz sposobność przekonać się o dobrem usposobieniu ludności angielskiej nietylko wobec niego, ale i jego kraju.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 23 września. *(Tel. pryw.)*. Poseł od ludności rossyjskiej w Warszawie, p. Aleksiejew, zdawał w klubie rossyjskim sprawę o przebiegu prac Dumy i o swych zamiarach na przyszłość. Należy do stronnictwa prawicy umiarkowanej, do której przystąpił wraz z oddziałem warszawskim Związku ludzi rossyjskich. Stronnictwo to liczy 100 członków, a liczba ich powiększy się jeszcze, zdaniem p. Aleksiejewa, przez przystąpienie do niego wielu październikowców. Stronnictwo to stoi na straży interesów rossyjskich, ale nie pochwala ciemiężenia „inorodców". Samorządowi nie sprzeciwia się, o ile ograniczy się on tylko do spraw gospodarczych. Zwłaszcza szkolnictwo powinno być wyłączone z pod kompetencyi samorządu. Aleksiejew jest przeciwny wolności sumienia, bo z tego wyciągnęliby korzyść tylko „inorodcy". W końcu zapowiedział powstanie w najbliższym czasie Banku Rusi chełmskiej, celem poparcia celów kulturalno-oświatowych rossyjskich.

Odpowiedzialny redaktor:

A d a m K r e c h o w i e c k i.

Na sezon zimowy! Wielki wybór **wszelkich gatunków FUTER** poleca znany magazyn

M. A. AUGUSTYNA

we Lwowie, ul. Teatralna l. 7, vis a vis głównego wejścia kościoła katedralnego.

Cenniki na żądanie opłatnie.

CUKIERNIA pod **„Wozem Drzymały"** otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA

Lwów, ul. Akademicka l. 5, **(obok Magazynu Wnych Schayerów)**

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej. Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Bośni i Hercegowiny widokówki, które naszych czytelników z pewnością będą interesowały, nader pięknie wykonane przez c. k. Loteryę urzędników policyjnych, której I. główna wygrana przedstawia wartość K. 30.000, dla nabywców losów na życzenie darmo są do dyspozycyi. Publiczne ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 6 listopada 1909 r. o godzinie 8 wieczór. I. Schottenring 11. Losy po 1 kor. do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, trafikach i kolekturach loteryjnych.

Homeopata
Dr. DORNFEST
Lwów, ul. Sykstuska l. 14,
ordynuje od 3—6, leczy wszelkie choroby też zastarzałe metodą homeopatyczną. Broszurki **„Sposób leczenia"** za nadesłaniem 1 kor. 20 hal. w markach.

Uczeń
z ukończoną VI. gimnazyalną z dobrego domu znajdzie **natychmiast** miejsce praktykanta w aptece w Lubieniu Wielkim. Aptekarz Władysław Popiel.

KARLSBAD **Dr. Jan Latinik** ordynuje **Mühlbrunnstrasse** **Rafael.** **od maja do października.**

WILLA
w Zakopanem
o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)
do sprzedania.
Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 września 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. L. Ledochowski z Rossyi, dr. M. Pipitz z Wiednia, Wł. Głogowski z Bojanica, bar. J. Goetz z Okocima, K. Zaleski z Bilcza, H. Karczewski z Morańca, A. Kozłowiecki z Krakowa, hr. Mauriel Mougest z Wiednia, F. Keller z Wiednia, hr. Z. Gorzeński z Janoczyn.

Hotel Imperial.

PP. E. Rauch ze Stanisławowa, Wł. Komorowski z Bojanowa, hr. J. Koziebrodzki z Tarnopola, Wł. Tchorznicki z Nadyby, W. Boski z Werchraty.

Hotel „Austria".

PP. dr. F. Spina z Pragi, A. Mehrer z Salzburga.

Hotel Sans-souci.

PP. T. Siggalewicz z Tarnopola, K. Jaworczykowski z Sanoka.

Hotel Grand.

P. L. Feber z Budapesztu.

Hotel Stadtmüllera.

P. A. Jędzkiewicz z Wiednia.

Hotel „Narodna Hostynnycia".

P. M. Bałtarowicz ze Złoczowa.

Hotel Savoy.

PP. T. Wrześniowski z Sanoka, J. Niewiadomski z Drohobycza.

Hotel Europejski.

PP. hr. St. Jabłonowski z Popowiec, J. Skarzyński z Szwejkowa, hr. T. Łoś z Kulmatycza, St. Wierzbicki ze Lwowa, Wł. Krzyżanowski z Sisek, St. Ryczyński ze Zborowa.

Hotel Francuski.

PP. O. Reif z Wiednia, A. Glück z Wiednia, E. Rygier z Krakowa.

Hotel Victoria.

P. E. Dmochowski z Tarnopola.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 września

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	625	—	635	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	86	95	5
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	10	94	80
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	60	94	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	50	94	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1895	94	50	95	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	—	91	70
„ „ „ 4 konwer.	93	30	94	—
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	30	95	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	116	—	122	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	
„ „ papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 września 1909

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95·—	95·20
styczeń-lipiec	95·—	95·20
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98·10	98·30
kwiecień-październik	98·10	98·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	185·50	187·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	232·—	236·—
„ „ 1864 po 100 zł.	301·—	307·—
„ „ 1864 po 50 zł.	301·—	307·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·25	291·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·05	117·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·95	95·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·50	115·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	452·—	456·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·—	119·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·60	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·70	95·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·—	104·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Czeskiej mies. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·45	96·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·70	98·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·60	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·20	97·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94·75	95·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·80	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115·55	116·55
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99·95	100·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	145·75	150·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	210·—	214·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·—	214·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·85	94·85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·40	94·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·10	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1898 4 pr.	90·15	91·15
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 3 pr.	[illegible]·—	101·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	[illegible]·50	295·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 50 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	284·50	290·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	271·75	277·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 4 pr.	95·50	96·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·50	110·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·65
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·20	94·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ „ 4 pr. niezl.	95·70	96·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	91·55	94·55
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·—	99·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·25	99·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·—	115·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·50	114·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	86·60	87·60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1894 za 200 zł. 4 pr.	94·40	95·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1879 za 200 zł. 5 pr.	101·30	102·30
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·—	2[illegible]·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	501·—	511·—
Clary 40 zł. m. k.	175·—	185·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	110·—	120·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79·85	85·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	215·—	225·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·—	61·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	35·25	39·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	265·—	275·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112·—	122·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	312·25	313·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3485·—	3495·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667·25	668·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	773·50	774·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	628·80	231·—
Galic. banku hip. 200 zł.	625·—	631·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	494·60	495·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1769·—	1779·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	572·25	573·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248·50	249·50
Żywnostańska banka 100 zł.	245·50	246·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	440·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	410·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5350·—	5390·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559·—	563·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340·—	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1022·—	1030·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	768·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	772·—	782·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	733·75	737·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2864·—	2874·—
Schodnicy 500 kor.	564·—	574·—
Poreck. zarz. tytoniów. 500 franków	369·—	372·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	309·—	312·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·75	240·—
Paryż za 100 franków	95·35	95·47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·52½	117·72½
Włoskie banki	95·35	95·47½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08½	19·11½
20-markówka	23·50	23·55
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·—	95·30
Ruble	2·55¼	2·56¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 446/9 (7) (9378 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie, biuro Nr. 11, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 27 i 520 ks. gr. gm. Radziechów, składająca się z domu mieszkalnego pod Nr. 170.

Nieruchomości te są ocenione na 2574 K.

Najniższa cena wynosi 1287 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, 9 września 1909.

L. cz. E. 221 9 (14) (9377)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie, biuro Nr. 11, w Radziechowie odbędzie się licytacya realności lwh. 364 ks. gr. gm. Sienków, składających się z 2 parcel gruntowych (łąki) położonych w niwie „Uhorce" obszaru 1 ha. 93 ar. 9 m.^{2}

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 31 sierpnia 1909.

L. cz. E. 933/9 (4) (9364)

Na żądanie Kalmana Schneidra w Bóbrce odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 535 gminy Bóbrka objętej, składającej się z placu budowlanego o obszarze 1 ar. 37 m.^{2}, na którym stoi dom mieszkalny z gliny lepiony, gontami kryty.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1541 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1027 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 21 lipca 1909.

L. 16.374/9 (9323 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1910, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na lat trzy t. j. na czas od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1912 rozpisuje się publiczną licytacyę, a mianowicie celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 13 października, celem zaś zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 14 października 1909 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum, oraz z uwidocznieniem na kopercie **uwagi, na który okręg i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa,** można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane, ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne (Reskrypt Min. Sk. z 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskr. Min. sk. z 17 lipca 1903, l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego obowiązanym jest po myśli ust. krajowej z dnia 23 grudnia 1903 dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego. Bliższe warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. Podatku spożywczego od wina.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania kor.	hal.	Wadyum kor.	hal.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Mielec	1800	—	180	—	—	Dnia 14 października 1909 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego Tarnów.
2	Wojnicz	255	75	26	—	—	

II. Podatku spożywczego od mięsa.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania kor.	hal.	Wadyum kor.	hal.	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
1	Brzostek	1976	33	198	—	III.	Dnia 13 października 1909 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego Tarnów.
2	Czchów	2410	—	241	—	„	
3	Dąbrowa	8000	—	800	—	„	
4	Pilzno	4985	57	500	—	„	
5	Radłów	3701	—	371	—	„	
6	Wojnicz	4110	—	411	—	„	
7	Zakliczyn	2315	—	232	—	„	
8	Żabno	3476	—	348	—	„	

Tarnów, dnia 14 września 1909.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. cz. E. 713/9 (9315 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie zbiorowej Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Wiśniowczyku odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 198 gm. Burkanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1855 kor.

Najniższa cena wynosi 1236 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 10 września 1909.

L. 14.870/09 (9322 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje pierwszą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Ciężkowice powiatu grybowskiego należącym do III. kl. taryfy na trzy lata t. j. 1910, 1911 i 1912 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1910 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1911 względnie 1912 o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym na dzień 13 października 1909 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego. Cene wywołania ustanawia się na kwotę 5288 kor.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem w kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyą, t. j. do dnia 12 października 1909 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Składający wadyum w papierach wartościowych mają przedłożyć spisy tychże papierów w trzech egzemplarzach na przepisanym druku, który w każdym urzędzie podatkowym za zwrotem kosztów nakładu nabyć można.

Kwity kasowe opiewające na kaucye z niewygasłej dzierżawy książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 16 września 1909.

L. 14.868/09 (9262 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje I-szą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w poniżej poszczególnionych dwu okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. 1910, 1911 i 1912 **bezwarunkowo,** lub **warunkowo** na rok 1910 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1911, względnie 1912 o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym **na dzień 13 października 1909 o godzinie 9 przed południem.**

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy również najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do 12 października 1909 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają przedłożyć spisy tychże papierów w trzech egzemplarzach na przepisanym druku, który w każdym urzędzie podatkowym za zwrotem kosztów nakładu nabyć można.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania kor.	hal.	Uwaga
1	Gorlice	mięso	III. klasa taryfy	14181	67	
2	Mszana dolna			3800	—	

Nowy Sącz, dnia 15 września 1909.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. cz. E. 459 9 (4) (9249 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Puhacza z Mikłaszowa odbędzie się dnia 20 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 47 ks. gr. Mikłaszów wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.610 kor., przynależności zaś na 2266 kor.

Najniższa cena wynosi 8584 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 26 sierpnia 1909.

L. VIII. b) 1147/1 (35) (9320 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do robót regulacyjnych na Wisłoku pod Łaczkami-Wojaszówka w latach 1909 i 1910 wykonać się mających we własnym zarządzie odbędzie się dnia 29 września 1909 w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów faszynowych dostarczyć się mających wynosi około:

1.100 m^3 faszyn wiklowych,
2.200 m^3 faszyn lasowych,
33.000 sztuk kołków faszynowych w ogólnej wartości fiskalnej około 33.600 kor.

Wykazanie ilości materyałów mogą być w razie większego lub miejszego zapotrzebowania o 20 prc. zmiejszone lub zwiększone, a przedsiębiorca nie może sobie żadnych pretensyi rościć z tytułu tego zwiększenia lub zmiejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wyżej wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie też do godziny 12 w południe w dniu rozprawy mają być wniesione oferty sporządzone według wzoru, a opatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego obliczonych.

Wadyum oznacza się na 500 kor.

W ofertach ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu dostawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 września 1909.

Stempel 1 kor.	(Wzór oferty.) Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909 i 1910 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoku wyznaczać się mających materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Łączkami-Wojaszówką w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i w warunkach podanemi za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

Rzeszów, dnia 7 września 1909.

(Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania).

L. VIII. B. 600/4—09 (35) (9321 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do robót regulacyjnych na Wisłoku pod Białobrzegami (koło Krosna) w latach 1909 i 1910 wykonać się mających we własnym zarządzie, odbędzie się dnia 30 września 1909 w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów faszynowych dostarczyć się mających wynosi około:

2.400 m^3 faszyn wiklowych,
4.800 m^3 faszyn lasowych,
72.000 sztuk kołków faszynowych.

Wartość fiskalna materyałów wynosi 16.560 kor.

Wykazane powyżej ilości materyałów mogą być o 20 procent zmniejszone lub zwiększone, a przedsiębiorca nie może sobie rościć żadnych pretensyi z tytułu tego zmniejszenia lub zwiększenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie, gdzie też do godziny 12-tej w południe (czas kolejowy) w dniu rozprawy mają być wniesione oferty, sporządzane według wzoru, a opatrzene marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego obliczonych.

Wadyum do oferty oznacza się na (600) sześćset koron.

W ofertach ma być ofiarowany jednolity, opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 września 1909.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty)

Oferta

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1909 i 1910 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka wyznaznaczyć się mających, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Białobrzegami (koło Krosna) w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i w warunkach podanemi za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (y) . . . .

Rzeszów, dnia . . . . . . 1909.

(Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania).

L. 15.635/09 (8982 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 8 października 1909 odbędzie się między godziną 2 a 6 po południu w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Andrychowie rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym „Andrychów" na rok 1910 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1911 i 1912 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 5.650 (pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt) koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 9 września 1909.

L. cz. E. II. 490/9 (9) (9259 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Markiewicza, zastąpionego przez adwokata dr. Ostaszewskiego odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. II. na 3 piętrze na prawo, licytacya 1 realności l. k. 537¼ przy ulicy Jałowiec położonej lwh. 444/IV. 800 m. od rogatki Łyczakowskiej oddalonej, składającej się z parceli budowlanej l. k. 167 i 6 parcel gruntowych wraz z przynależnościami. składającemi się z około 50 drzew i krzewów owocowych.

1/6 nieruchomości tej wystawionej na na licytacyę, jest oceniona na 2724 kor. — hal., przynależności zaś na 33 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1720 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 15 lipca 1909.

L. cz. E. 860/9 (9314 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwla Ternera i tow. odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya, a to:

a) realności obj. lwh. 578/III. gm. Śniatyn ocenionej na 21.272 kor. 27 hal. i składającej się z pb. 1 k. 1658 16 ar. 11 m.², na której stoi dom mieszkalny nr. 368/III. stodoła, obora, kosznica, kurnik, karmik, studnia i pgr. 2520 rola 68 ar. 95 m.², pgr. 2537 rola 5 ha. 8 ar. 64 m.², pgr. 2538 łąka 40 ar. 53 m.², pgr. 2540 łąka 5 ar. 93 m.², pgr. 2542/1 ogród 5 ar. 75 m.², pgr. 2542/2 rola 67 ar. 83 m.², pgr. 2544/1 rola 43 ar. 92 m.², pgr. 2544/2 rola 47 ar. 58 m.², pgr. 2554 rola 39 ar. 89 m.², pgr. 2609 rola 1 ha. 40 ar. 38 m.², pgr. 2650 łąka 67 ar. 01 m.², pgr. 2654 łąka 64 ar. 85 m.².

Najniższa oferta wynosi 14.181 koron 52 hal.

b) 2/6 części realności obj. lwh. 1288/III. gm. Śniatyn, ocenionej na 574 kor., a składającej się z pgr. lk. 2565/2 rola 1 ha. 29 ar. 01 m.²

Najniższa oferta wynosi 382 kor. 67 h.

c) połowy realności obj. lwh. 1290/III. gm. Śniatyn, ocenionej na 1107 kor. 25 hal., a składającej się z pgr. l. k. 2504 rola 31 ar. 22 m.², z pgr. lk. 2565/1 rola 28 ar. 70 m.², z pgr. 2582 rola 72 ar. 47 m.², z pgr. 2584 rola 34 ar. 71 m.

Najniższa oferta wynosi 738 kor. 17 h.

d) realności obj. lwh. 1113/III. gm. Śniatyn, ocenionej na 889 kor. 20 hal, a składającej się z pgr. 2235/1 rola 85 ar. 28 m.², z pgr. 2235 2 rola 42 ar. 62 m.².

Najniższa oferta wynosi 592 kor. 80 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 1 września 1909.

L. cz. E. 3366/8 (17) (9344 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 października 1909 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 68, licytacya realności lwh. 451 gm. Podgórze, Eugenii Ferentz własnej, składającej się z parceli budowlanej obszaru 351 m.² i stojącego na tejże domu piątrowego wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, sztachet, kanału i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 13.251 kor. 05 hal., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 13.251 kor. 05 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 4 września 1909.

L. 19.948/09 (9350 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa od 1 stycznia 1910 począwszy, na okres lat 1910, 1911 i 1912 bezwarunkowo, względnie na lata 1910 i 1911 z warunkowem przedłużeniem na rok 1912, albo na rok 1910 z milczącem przedłużeniem na lata 1911 i 1912, a mianowicie w okręgach dzierżawnych:

1. Bukaczowce z ceną wywołania 3334 koron.

2. Bursztyn z ceną wywołania 7540 kor.

3. Kozowa z ceną wywołania 4400 kor.

4. Podhajce z ceną wywołania 10231 kor.

5. Przemyślany z ceną wywołania 8100 koron i

Rohatyn z ceną wywołania 6840 kor. ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya ustna odbędzie się 12 października 1909 od 9 rano do 11 w południe.

Pisemne oferty, zawierające wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do 12 października 1909 godziny 9 rano na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. cz. E. II. 989/9 (10) (9325 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy G. Gebethner i Ska w Krakowie, zastąpionej przez adwokata dr. Edmunda Fischera, odbędzie się dnia 19 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział II. na III. piątrze, licytacya:

1 realności lwh. 2094/II, położonej przy końcu ulicy Świętokrzyckiej, składającej się z parcel gruntowych o powierzchni 614 m²,

2. realności lwh. 2126 II, położonej w pobliżu ul. Janowskiej. składającej się z parceli gruntowej lkat. 4402 2 o powierzchni 660 m²,

3. realności lwh. 2124/II, składającej się z parceli gruntowej l. kat. 4402/1 o powierzchni 1469 m² przytykającej do realności 2126/II,

4. realności lwh. 2127/II, składającej się z parceli gruntowej l. kat. 4402/2, o powierzchni 102 m²,

5. realności lwh. 2125/II, składającej się z parceli gruntowej l. kat. 4402/17 i l. kat. 4402/19 roli o powierzchni razem 122 m² graniczącej z powyższymi realnościami.

Nieruchomości 1. lwh. 2094/II. jest oceniono 5051 kor. 75 hal.,

2. lwh. 2126/II. oceniono na 1495 kor.,

3. lwh. 2124/II. oceniono na 1556 kor. 50 hal.,

4. lwh. 2127/II. oceniono na 408 kor.,

5. lwh. 2125/II. oceniono na 122 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 2525 kor., ad 2. 996 kor., ad 3. 1037 kor., ad 4. 204 kor., ad 5. 81 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. II.

Lwów, dnia 13 lipca 1909.

L. cz. E. 2428/9 (6) (9369)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya: 1) połowy realności lwh. 78 ks. gr. gm. kat. Rodatycze, składającej się z budynku mieszkalnego i gruntów ornych i łąk obszaru 2 ha. 8 ar. 86 m.². Katarzyny z Tokarzów Horoszczakowej własnej; 2) realności lwh. 383 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z budynku mieszkalnego, stodoły oraz gruntów ornych i łąk obszaru 3 ha. 98 ar. 36 m.²; 3) 1/6 części realności lwh. 221 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z ogrodu obszaru 6 ar. 47 m.² Michała Zwirza własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1) 1221 kor., ad 2) 5768 kor., ad 3) 6 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 814 kor., ad 2) 3845 kor. 32 hal., ad 3) 4 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 30 sierpnia 1909.

L. cz. E. 2713/8 (11) (9364)

Na żądanie Józefa Jageta w Skale odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya 8/14 części realności lwh. 712 a) gminy Bóbrka objętej, składającej się z domu murowanego, gontami krytego, jednopiętrowego, zajmującego przestrzeń zabudowaną 185 m.² ganku drewnianego, 2 piwnic murowanych, 2 sklepów, magazynu, 7 pokoi, kuchni, strychu, poddasza i podwórza, na którym stoi mały domek mieszkalny.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 12 643 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 6321 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 27 lipca 1909.

L. cz. E. 474/8 i E. 214/9 (9) (9366)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III., odbędzie się licytacya całej realności lwh. 468, 1/4 części realności lwh. 252, 3 24 części lwh. 253 i 1/2 realności lwh. 385 w Odrowążu położonych z przynależnościami.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1705 kor. 50 hal., przynależności zaś (drzewostan) na 40 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1164 kor.

Warunki licytacyjne, protokół ocenienia i inne odnośne akta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Czarny Dunajec, dnia 7 września 1909.

L. cz. E. 598/9 (7) (9375)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie, biuro Nr. 11, w Radziechowie odbędzie się licytacya realności lwh. 452 ks. gr. gm. Radziechów, składającej się z domu mieszkalnego, szopy i ogrodu pod l. k. 440 wraz z przynależytościami, składającemi się z jednej studni, 6 jasionów i ogrodzenia sztachetowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4500 kor., przynależności zaś na 215 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 3143 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenty może każdy przejrzeć w sądzie, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 30 sierpnia 1909.

L. 29.791/09 (9352 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa względnie od wina, moszczu winnego i owocowego na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1 stycznia 1910 do końca grudnia 1912 w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych a mianowicie:

Liczba porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Klasa taryfy	Ilość miejscowości	Cena wywołania		Wadyum wynosi 10%		Uwaga
					kor.	hal.	kor.	hal.	
1	Łomna	podatek konsumcyjny od mięsa	III.	14	1093	20	110	—	
2	Łąka-Wołoszcza		III.	18	804	—	81	—	
3	Podbuż		III.	32	1500	—	150	—	
4	Rudki		III.	41	4921	20	495	—	
5	Sambor		II. III.	1 51	26412	—	2642	—	
6	Skole		III.	47	11568	—	1160	—	
7	Starasól		III.	34	5375	—	538	—	
8	Stryj		I. III.	1 58	54018	—	5402	—	
9	Łomna	podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego	—	14	151	50	16	—	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest pobierać na rachunek Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30% czynszu dzierżawnego.
10	Skole		—	47	2472	—	248	—	
11	Stryj		—	59	6330	56	634	—	

1. Licytaca odbędzie się dnia 18 października 1909 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacyach.

Pisemne ofersy należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 18 października 1909, a skoro ustna licytacya się ukończy zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze tudzież w Nadzorze straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 2476/9 (6) (9370)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności 1358 ks. gr. gm. kat. Lubień wielki, objętej składającej się z połowy budynku mieszkalnego, komory i stajni oraz gruntów ornych i łąk obszaru 2 ha. 56 ar. 66 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3455 kor.

Najniższa cena wynosi 2303 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 31 sierpnia 1909.

L. cz. 32040/09 (9351)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym „Buczacz", do którego należy 34 miejscowości, na czas od dnia rzeczywistego oddania dzierżawy nabywcy w posiadanie do końca grudnia 1911, odbędzie się w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w lokalu Nr. 20 na I. piątrze w dniu 14 października 1909 od godziny 9 rano do 1 po południu czwarta publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1500 kor. 77 hal.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem wartościowym stemplowym na 1 kor., do których też należy dołączyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, mają być wnoszone pod kopertą opieczętowaną na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie do dnia 14 października 1909 do godziny 9 rano, poczem rozpocznie się ustna licytycya, która trwać będzie do godziny 1 po południu tegoż samego dnia.

Oferty wniesione po terminie licytacyjnym lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Jako wadyum należy dołączyć do oferty gotówką lub także papiery wartościowe, które wedle obowiązujących przepisów mogą być przyjęte na kaucyę.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do tegoż okręgu skarbowego.

W końcu zastrzega się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego winien jest w myśl ustawy krajowej galicyjskiej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 uiszczać do kasy rządowej równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30% tegoż czynszu tytułem dodatku krajowego, a natomiast ma prawo pobierać od stron obowiązanych do opłacania rzeczonego podatku konsumcyjnego oprócz samego podatku także 30% tytułem dodatku krajowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 16 września 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 7/9 (80) (9381)

W sprawie konkursowej firmy „Wiedeński magazyn towarów komisowych Doroteum au Louvre" C. M. Bernfeld, do wyboru zarządcy masy konkursowej wyznacza się audyencyę na dzień 11 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sali 13 tut. sądu przed komisarzem konkursowym.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12 września 1909.

L. cz. S. 6/9 (1) (9284 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Schönberga właściciela dóbr z Oświęcimia.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p. Jana Bibrę, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Wiktora Bałandę adwokata w Oświęcimiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 września 1909 o godzinie 4 po południem w (c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu najdalej do dnia 26 października 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 4 listopada 1909 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimiu lub w pobliżu Oświęcimia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 13 września 1909.

L. cz. S. 6/9 (1) (9333 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwopowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Gedaliego Majusa, dzierżawcy dóbr w Aksmanicach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę i naczelnika sądu w Niżankowicach Józefa Tarnawskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Jana Glembockiego, adw. w Niżankowicach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 28 września 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Niżankowicach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Niżankowicach najdalej do dnia 16 października 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 października 1909, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Niżankowicach, lub w pobliżu Niżankowic mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 13 września 1909.

Konkursa.

(9253 3—3)

Sąd w Ustrzykach poszukuje stałego pomocnika kancelaryjnego za dziennem wynagrodzeniem 2 kor. 50 hal.

Posada z dniem 1 października do objęcia,

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Ustrzyki, dnia 16 września 1909.

L. 3116 (9354 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie ruskiej rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady inżyniera z płacą roczną 2800 kor., dodatkiem aktywalnym 600 kor., tudzież ryczałtem na objazdy w kwocie 1200 kor.

Do podania dołączyć należy:

a) metrykę urodzenia,

b) świadectwo ukończonych studyów technicznych na wydziale inżynieryi,

c) świadectwo moralności.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na rok, po upływie którego nastąpi stabilizacya w razie zadowalniającego pełnienia obowiązków.

Ostateczny termin do wnoszenia podań wyznacza się na dzień 15 października 1909.

Wydział powiatowy.

Rawa ruska, dnia 7 września.

---

do L. 211/pr. R. Szk. kr. (9261 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. i k. Akademii weterynaryi w Wiedniu będzie nadanych dziewięć stypendyów państwowych przeznaczonych dla cywilnych słuchaczy czteroletnich studyów weterynaryjnych w rocznej kwocie po 600 kor.

Stypendya te nadaje c. k. ministerstwo wyznań i oświaty w porozumieniu z c. k. Ministerstwem rolnictwa a mianowicie dwa z nich, począwszy od dnia 1 października 1909 a siedm od dnia 1 stycznia 1910.

Pobieranie tych stypendyów, których wypłata następuje w ratach miesięcznych z dołu, zależeć będzie od nienagannego zachowania się i udowodnienia, że uczeń w tych półroczach, w których nie ma żadnych egzaminów, złożył egzamina kollokwialne co najmniej z dwu przedmiotów z postępem zadowalniającym. Dalsze pobieranie tych stypendyów, może być dozwolone po ukończeniu czwartego roku na przeciąg dalszych trzech miesięcy, celem złożenia egzaminów ścisłych.

Kompetenci ubiegający się o te stypendya, mają podania swoje wnieść najpóźniej do dnia 30 października b. r. do Rektoratu c. i k. Akademii weterynaryjnej w Wiedniu dołączając do nich następujące załączniki: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, dowód obywatelstwa austryackiego, świadectwo ubóstwa i świadectwo lekarza rządowego, stwierdzające zdatność do służby wojskowej, dalej świadectwo dojrzałości uprawniające do uczęszczania do szkół wyższych lub świadectwo ukończenia już z dobrym wynikiem poszczególnych lat studyów w Akademii weterynaryi.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 16 września 1909.

L. 51.180 (7318 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX. klasie rangi w c. k. szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązane są pobory, unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, najpóźniej do dnia 25 października 1909. W podaniu należy udowodnić dokumentami, że kandydat ukończył wydział budowy maszyn w jednej ze szkół politechnicznych z obydwoma egzaminami państwowymi i że posiada odpowiednią praktykę szczególnie w budowie maszyn rolniczych.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 września 1909.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie. Do l. Nam. IX./a) 1648 (32) (9319 2—3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posady są opróżnione	Dochody przywiązane do tej posady: Płaca K	Płaca h	Dodatek aktywalny K	Dodatek aktywalny h	Dyety K	Dyety h	Dodatek na mundur K	Dodatek na mundur h	Wiadomości i inne warunki wymagane do uzyskania posady	Czy potrzeba odbyć praktykę próbną	Czy potrzeba złożyć egzamin	Władza, do której podania adresować należy	Termin ubiegania się	Uwaga
Dwie posady drogomistrzów z kategoryi sług państwowych.	Przy 2 okręgach budowlanych	Według przepisów art II., z 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204.		Według przepisów art. III., § 1 ustawy z 19 lutego 1907, Dz. u. p. Nr. 34.		Za obchodzenie gościńca ryczałt od 50—80 K za myryametr.		160 K rocznie.		Ubiegający się o posadę ma władać językami krajowymi, umieć czytać i pisać i rachować. Nadto winien mieć praktyczne uzdolnienie do wykonywania robót murarskich, kamieniarskich lub ciesielskich. Pożądanem jest również, ażeby umiał rysować, o ile to od empiryków może być wymaganem.	Praktyka nie przepisana, ale wskazana.	Egzamin nie jest wymagany.	Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.	Do 31 października 1909.	Na opróżnione posady są kompetenci prenotowani.

Lwów, dnia 10 września 1909.

L. 51.179 (7318 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. szkole ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30 października 1909.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 900 kor. rocznie, 35 prc. dodatek aktywalny w kwocie 315 kor. rocznie i ubranie służbowe.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, warstatów, gabinetów, utrzymanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rębanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi c. k. szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 10 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 16 września 1909.

Wyroki prasowe.

Zl. 215 (9329)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909, Pr. XXXV. 289/9 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen Flugblattes mit der Überschrift: „Vykonny vybor narodni mladeze socialisticke“, enthaltend eine Einladung zu einer für den 20 September 1909 anberaumten Versammlung durch die Stelle von „Bratri!“ bis „militarismu“ das Verbrechen nach § 65 b St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909, Pr. XXXV. 290/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen Flugblattes, betitelt: „In den Sumpf!!“ durch die Stelle von „Pfui! was ist das“ bis „sie heißen: ‚Streikbrecher‘“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909 Pr. XXXV. 292/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Delnicke Listy“ Nummer 209 vom 14 September 1909 I. in dem Artikel mit der Überschrift: „V nove boje v Uhrach“ durch die Stelle von „Nejhorsi pri“ bis „nezbytne nutnosti“ und II. in dem Artikel mit der Überschrift: „Papezstvi, nejvetsi podnik sveta“ durch die Stelle von „Vsichni tito“ bis „jemuz slouzi“ ad I. das Verbrechen nach § 63 St. G. und ad II. das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909, Pr. XXXV. 291/9/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, Folge Nummer 210, vom 15 September 1909, 7. Jahrgang, und zwar in dem Artikel: „Heraus mit der Sanktion der Lex Kolisko!“ durch die Stelle von „daß sowohl“ bis „Heraus mit der Sanktion der Lex Kolisko!“ das Vergehen nach § 302 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 September 1909.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. 67/9, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 11—12 September 1909 wegen des Artikels: „A proposito di diritto“ in der Stelle von „Una di troppo grosse“ bis „della stessa giustizia“ nach § 300 St. G. und Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 691/9, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Samospravny Zrizenec“ vom 10 September 19 9 wegen der Stelle von „Praska policie odmenila“ bis „do blazince“ des Artikels: „Z prazskych ustavu pro choromyslne“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1909, Pr. I. 686/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Hotelni-Kavarenske Zajmy“ vom September 1909 wegen der Stellen: „O slusnosti rakouskeho dustojnictva“, „Jak si pocina nemecka firma Singer a spol.“, „Jak pocinaji“ bis „nasledujici pripad“ des Artikels: „Jak pocinaji si nemecke firmy v Praze“ nach § 302, 491 und 493 St. G sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1909, Pr. I 687/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 11 September 1909 wegen der Stellen: „Pozehnani ditek bez konce“, „Rusko“, von „Zatim klesa“ bis „neco jineho“ des Artikels: „Vojaci v Recku“; von „Francouzske delnictvo“ bis „za Pirenejemi“ und von „Na kazde valecne“ bis „ve Francii“ des Artikels: „Francouzska odborova komise konfederace prace...“ und „Prilis velika peclivost nuselskeho komisarstvi“ nach § 300, 305 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 692/9, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Stredocesky Zivnostnik“ vom 11 September 1909 wegen des Artikels: „Stujte na strazi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1909, Pr. I. 6‑5/9, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Cesky Remeslnik“ vom 11 September 1909 wegen des Artikels: „Neochuzujme narodni jmeni“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909 Pr. I. 689/9, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Vinohradske Listy“ vom 11 September 1909 wegen der Stelle von „Dr. Schreiner neni prvni“ bis „bez nahrady“ des Artikels: „Podivnou naladu ke smiru“ und des Artikels: „Ceske rodice ve Vrsovicich“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 688/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 16 September 1909 wegen der Stelle von „Tady jo dum“ bis „kdo byly“ des Artikels: „K. Kretsi „Legenda) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 699/9, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Narod Sobe“ vom 11 September 1909 wegen der Artikel: „Ceska kral. Obora a pronasledovani Nemci“ und „Nemecky tovarnik“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1909, Pr. I. 696/9, die Weiterverbreitung der Nummer 255 der Zeitschrift: „Den“ vom 14 September 1909 wegen des Artikels: „Nemecke listy“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1909, Pr I. 695/9, die Weiterverbreitung der Nummer 217 der Zeitschrift: „Venkov“ vom 14 September 1909 wegen der Notiz: „Kupujte tuzky Narodniho podniku“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1909, Pr. I. 694/9, die Weiterverbreitung der Nummer 223 der Zeitschrift: „Cech“ vom 13 September 1909 wegen der Stellen von „Nemci rakousti posileni“ bis „jevici se vsude“ des Artikels: „Tabor lidu na Hradku u Vlasimi“; der Artikel: „Zamyslene preslakovani Cechu pri nastavajicim soudcovskem jmenovani“ und „Prager Tagblatt“ nach § 300 und 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1909, Pr. I. 693/9, die Weiterverbreitung der Nummer 253 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 13 September 1909 wegen des Artikels: „Manevry“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909, Pr. I. 697/9, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Zeleznicni Zrizenec“ vom 15 September 1909 wegen des Artikels; „Pricina zlocinosti“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1909, Pr. I. 698/9, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Zensky List“ vom 16 September 1909 wegen der Stellen von „Cirkev katolicka“ bis „cernych“ und von „Vsichni tito lide“ bis „miliardy jmeni“ des Artikels: „Papezstvi nejvetsi podnik sveta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 63/9, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Nas Kraj“ vom 9 September 1909 wegen der Stelle von „Strizlivy pozorovatel“ bis „sveho vrchole“ des Artikels: „Tisnov v zaplave vojska“; der Artikel; „Klerikalove znehodnocuji a znesvecuji na svete vse“ und „K cemu hodi se nasi kaplani“ nach § 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1909, Pr. I. 63/9, die Weiterverbreitung der Nummer 250 der Zeitschrift: „Lidove Noviny“ vom 11 September 1909 wegen der Stelle von „Cela tato podla“ bis „penez“ des Artikels: „Prasivi psi“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(9382 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Włodzimierz Hordyński zmieniając zgłoszony zamiar przesiedlenia się z Żabiego do Łąki, zgłosił obecnie zamiar przesiedlenia się do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 21 września 1909.

L. 111.584/IV. (9263)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota ze sprzedaży tej uzyskana przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczalnych listów poleconych zwrotnych i pakietów za miesiąc sierpień 1909.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
1	273	Brzostek	Perger Karol	Mielec
2	279	"	Beil Anna	Kotzman
3	278	"	Jaworski Jan	Buczacz
4	544	Sanok	Tynik Michał	Ameryka
5	169	Gwoździec	Diaków Semen	Lwów
6	14	Zakopane 1	Dąbrowicz	Rossya
7	149	Sokal	Jasieński Paweł	Waręż
8	1457	Jarosław	Mery Miss	Ameryka
9	474	Podgórze	Dziewoński M.	Swiątniki
10	337	Komarno	Seinfeld Abrah.	Stanisławów
11	177	Tarnopol 1	Tomczuk Leop.	Skałat
12	471	Tarnów 3	Kozioł Adam	Sarajevo
13	667	"	Kukiela Jadw.	Kraków
14	935	"	Milgrien Hirsch	Tarnów
15	671	Stanisławów	Turteltaub J.	Lwów
16	542	"	Rosner Ant.	Stryj
17	872	"	Kurecińska M.	Borysław
18	289	"	Kurszenbaum	Rohatyn
19	359	"	Mandziuk D.	Podhajce
20	470	Przemyśl	Bienstock	Sambor
21	275	Brzostek	Mikral J.	Brzesko
22	543	Kraków 5	Kicińska Anna	Kraków
23	566	"	Szwantowski Br.	"
24	725	"	Branicka Konst.	"
25	1181	"	Mazurka H.	Przemyśl
26	2659	"	Karpińska M.	Wojnicz
27	1164	"	Gaborski Ign.	Ameryka
28	897	Lwów	Pawlikówna J.	Strzyżów
29	105	"	Kamiński J.	Wojniłów
30	1292	"	Głowacki Jan	Lwów
31	189	"	Lów Emil	"
32	865	"	Torosiewicz Kb.	Truskawiec
33	1220	"	Męciński J.	Żabno
34	628	"	Szeliga St.	Mościska
35	695	"	Potuski M.	Lwów
36	1042	"	Mund Sara	"
37	1046	"	Harcz J.	"
38	694	"	Miliński Kaz.	"
39	631	"	Glinka	Petersburg
40	1294	"	Nowakowska Ant.	Warszawa
41	301	"	Krettówna M.	Lwów
42	908	Kraków 5	Maryon Jadw.	Wien
43	65	Trzebinia	Handels et Commissions-bank	Katowice
44	49	Kossów	Grabowska P.	Lwów
45	368	Jaworów	Frey J.	"
46	830	Lisko	Łaczewski Jan	Ameryka
47	934	"	"	"
48	103	Podbuż	Wachlarowicz	"
49	328	Jezierzany	Szajkowski M.	"
50	408	Rudki	Langinger	Sambor
51	27	Kamionka	Baum Aleks.	Lwów
52	218	Kałusz	Lendorowa	Czerniowce
53	704	Podwołoczyska	Trojanowski	Praga
54	300	Lwów 1	Dr. Polonczyk Eug.	Paryż
55	1231	Lwów	Raciborowski W.	Zakopane
56	500	"	"	"
57	641	"	"	"
58	182	"	Lewicki Konst.	Lwów
59	186	"	Czernecki J.	"
60	959	"	Horodyński O.	Lisko
61	581	"	Drużbacha	Truskawiec
62	1289	"	Bothe Jadw	Rosya
63	1412	"	Starz Edm.	Karlsbad
64	266	"	Richter Iza	Fiume
65	276	Tarnów 2	Rygielski J.	Dąbrowa
66	498	Delatyn	Lebiński Wł.	Stanisławów
67	539	Stanisławów	Brenner J.	Wien
68	70	Zakopane	Dobrzyński	Moskwa
69	5	Stryj 1	Wildzyński	Wien
70	125	Husiatyn	Wojnarski Winc.	Niemcy
71	812	"	Klinger Abrh.	Kałusz
72	539	Brody 1	Gablinger Leib	Dobromil
73	358	Kołomyja	Jankowski	Rohatyn
74	954	Sniatyn	Pietrusiewicz	Lwów
75	65	Kraków 6	Chab Jakób	Dukla
76	330	Zakopane	Złotowski M.	Rosya
77	250	Złoczów	Lanckorońska Fr., hr.	Lwów
78	137	Podhajce	Axelrad J.	Sokal
79	26	Tarnopol	Puchalska W.	Lwów
80	551	"	Potocki R., hr.	Łańcut
81	651	Brzeżany	Szeligiewicz M.	Zakopane
82	27	"	Freund M.	Stanisławów
83	494	Drohobycz	Obst Jan	Lubieńce
84	863	Sniatyn	Wiszniowski	Jezierzany
85	687	Drohobycz	Nowotarski J.	Lwów
86	543	"	Rauch Adolf	"
87	77	Przemyśl	Dr. Sibonius Stef.	Wien
88	203	Lisko	Diller Dawid	Sanok
89	242	Czortków stary	Koch Joachim	Czortków
90	42	Kołomyja	Osławska A.	Stryj
91	269	Krosno	Kaczkowska, hr.	"
92	231	Niemcy	Kruk Marcella	"
92	822	Kałusz	Nemlich Feiga	Stanisławów
94	333	Podhajce	Zaniczkowski E.	Zbaraż
95	32	Kraków	Rostworowski Wł., ks.	Lwów
96	45	"	Dudziakowa M.	"
97	824	Stanisławów	Zbyszewski K.	"
98	425	Pieniaki	Żoczkowski Antoni	"
99	132	Tarnopol	Szkolny M.	"
100	238	Zakopane	Grodzicki Wojc.	"
101	200	Lwów	Heller Wł.	Kraków
102	2273	Niemirów	Osuchowska J.	"
103	2472	Abazya	Zaniewska K.	"
104	976	Buczacz	Jaworski Jan	"
105	974	Brzesko	Migrota St.	"
106	975	Mielec	Perger Karol	"
107	718	Paryż	Teslar Kaz.	"
108	111	Karlsbad	Epstein D.	"

B) Pakiety.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania Dzień i rok	Nadania Miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość K.	Wartość h.	Waga Kg.	Waga gr.
106	301		Tarnów 1	Kawecki	Lwów	—	—	12	100
179	95		Rrzeszów	Silberstein	Lubaczów	—	—	18	200

Ilość listów zwykłych 12.074.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10 września 1909.

L. cz. C. 220/9 i C. 221/9 (1) (9373)

Edykt.

Przeciw Domiceli z Garberów Kopyściańskiej z Mochnaczki niżnej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Waska Garberę i Matwija Kuncika z Mochnaczki niżnej pozew o 300 kor. i 250 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7 października 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Wania Rewaka w Mochnaczce niżnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 3 sierpnia 1909.

L. cz. C. I. 325 (9372)

Edykt.

Przeciw Semenowi Makohoniuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Asafata Makohoniuka w Kudryńcach pozew o rozdział współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 24 września 1909 o godzinie 8 rano biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Semena Makohoniuka ustanawia się pana Jakowa Biłyka w Kudryńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 1 września 1909.

L. cz. C. III. 473/9 (1) (9362)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Bobowskiemu z Kaniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Zofię Kamińszczykową pozew o wykreślenie kwoty 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30 września 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Grossa adw. w Białej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biała, dnia 13 września 1909.

L. cz. C. I. 247/9 (1) (9365)

Przeciw Michałowi Bęben, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę z Boczarów Bęben z Haczowa pozew o zapłatę kwot 200 kor., 46 kor. i 180 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Goldmanna adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 15 czerwca 1909.

L. cz. C. II. 213/9 (1) (9380)

Edykt.

Przeciw Jurkowi Tarnowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 670 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 października 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Leona Weihraucha adwokata Tyśmienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 7 września 1909.

Kuratele.

L. cz. P. I. 59/9 (9289 2—3)

Edykt.

Umysłowo chorym uznano Macieja Szuberlę w Przybyszówce.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Piłata w Przybyszówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 19 sierpnia 1909.

L. cz. L. XI. 13/9 (3), P. XI. 123/9 (3) (9304 2—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Onufrego Stefuraka w Tyśmieniczanach.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Rymara s. Dmytra w Tyśmieniczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, dnia 5 lipca 1909.

L. cz. P. VI. 172/8 (9244 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jurka Rybija s. Andrija w Grabówce.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Rybija s. Andrija w Grabówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 6 listopada 1908.

Spadki.

L. cz. A. 380/9 (3) (9300 2—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej po Edwardzie hr. Starzeńskim, zmarłym w Podgórzu 11 września 1909, wzywa się wszystkich wierzycieli zmarłego, aby celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyi zgłosili się w tut. Sądzie dnia 21 grudnia 1909 o godzinie 9 rano, w biurze Nr. 47, albo też na piśmie do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby im nie przysługiwało prawo zastawu nie będą mogli żądać zaspokojenia swych pretensyi z majątku spadkowego, gdyby tenże przez wypłatę zgłoszonych wierzytelności został wyczerpanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 17 września 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. V. 20/9 (3) (9280 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według podania Wiktoryi z Machalskich Wanowiczowej i Andrzeja Wanowicza z Podzwierzyńca, wydalił się z tejże gminy przed około 30 do 40 laty Sebastyan Machalski, syn Stanisława i Anny Machalskich i od tego czasu miejsce pobytu jest nieznane.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę powyż rzeczonych Wiktoryi i Andrzeja Wanowiczów postępowanie celem uznania go za zmarłego, zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Dańcowi, adwokatowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Sebastyana Machalskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1910 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. Nc. V. 83/9 (4) (9326 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ludwika Hellera, dyrektora teatru miejskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Nr. 1,009.240 wystawionej dnia 31 sierpnia 1894 na życie Ludwika Romana Hellera opiewającej na 6000 kor.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1909.

L. cz. T. 32/8 (3) (9357 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Onufrego Tureckiego.

Podaniem z 7 listopada 1908 prosiła Katarzyna z Kolindiaków Turecka o wdrożenie postępowania § 10 ust. z 16 lutego 1883 L. 20 Dz. p. p. przewidzianego, celem udowodnienia śmierci jej małżonka Onufrego Tureckiego, twierdząc, że tenże uległ wypadkowi w fabryce żelaznej, gdzie jako robotnik był zajęty. Przesłuchany świadek Wasyl Ciuchrak stwierdził pod przysięgą, iż w dniu 19 listopada 1906 był świadkiem, jak Onufry Turecki został zmiażdżony przechodzącym obok niego wozem kolejki elektrycznej, zaś świadek Iwan Sztabura zeznał, że widział Onufrego Tureckiego martwego i sam się nawet zajął jego pogrzebem.

Gdy wobec powyższego jest niewątpliwem, że Onufry Turecki poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Kolindiaków Tureckiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Juliusza Aleksandrowicza, adwokata w Samborze aż do dnia 31 grudnia 1909 o zaginionym Onufrem Tureckim.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 stycznia 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·35	z Wołkowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·55	z Wołkowa.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·45	do Wołkowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	2·35	do Wołkowa.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·07	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	1·19	Wołkowa.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·26	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	9·39	Wołkowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	5·44	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·13	Wołkowa.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
3·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	Wołkowa.
—	8·2·	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·27	z Winnik.
—	1·01	z Wołkowa.
—	3·07	z Winnik.
—	9·21	z Wołkowa.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·03	do Winnik.
—	7·32	do Wołkowa.
—	1·49	do Winnik.
—	3·14	do Wołkowa.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu.

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

JOZEFA WEYSSENHOFFA:

„UNIA“
POWIEŚĆ LITEWSKA

rzecz osnuta na tle ruchów separatystycznych na Litwie.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z illustracyami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłómaczone, illustrowane.

POEZYE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

Mały Felieton Zd. DĘBICKIEGO.

Wieś, obrazek K. LASKOWSKIEGO.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł illustrowany.

Numery specyalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

„CIEKAWE POWIEŚCI“

który wychodzić będzie pod redakcyą ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

Ciekawe Powieści kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— **dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ w roku 1910-tym dodawane będą**

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato illustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów przez WOJCIECHA KOSSAKA jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką pocztową:	
kwartalnie	6 kor. 80 hal.	kwartalnie	7 kor. 20 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.	półrocznie	14 kor. 40 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.	rocznie	28 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Agentury „Tygodnika Illustrowanego“ we wszystkich miastach

Sprzedaż „Tygodnika Illustrowanego“ w Częstochowie we własnym kiosku na wystawie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.
Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacye domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

Centralne
OGRZEWANIE
wszelkich systemów
i WENTYLACYE.
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

projektują i wykonują:
Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Korzystne
Zastępstwo
dla kupców, restauratorów, właścicieli kolektur, trafikantów, wogóle dla wszystkich, którzy jakiś interes posiadają
do oddania.
Oferty pod **„Fach pocztowy 35" Berno**, Morawa.

Własnego wyrobu! Kołdry klotowe i wełniane od K. 4, 6, 10, 12, 18 do K 28. Kołdry atłasowe jedwabne po K. 25, 28, 30, 40 do K. 64. Materace włosienne po K. 25, 30, 36, 40, 48 do K. 70. Materace z trawy morskiej, sienniki zwykłe i sprężynowe, łóżka żelazne, mosiężne i dziecinne, koce, kapy, portyery, firanki, story i t. d. polecają najtaniej
SCHUSTER i TOCZYSKI
skład mebli, dywanów i pościeli
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA.21.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Wysiewki
z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Z Księgi mądrości Lola Kindermetha

Anegdoty, Aforyzmy, Ogłoszenia, Humoreski i inne pieprzne przyprawy. Nowa serya. Cena egzemplarza 2 kor. Do nabycia w księgarniach i na dworcach kolei.
Skład główny: **R. LANDAU we Lwowie, ul. Czarnieckiego 3.**

Obwieszczenie licytacyi.

Zarząd mas konkursowych Izraela Silbera i masy spadkowej Abrahama Goldberga **w Stryju** rozpisuje niniejszem ofertową ryczałtową sprzedaż całego do tychże mas należącego kompletnego składu towarów norymberskich i galanteryjnych wraz z całem urządzeniem sklepowem.

Skład towarów wraz z urządzeniem oszacowane zostały sądownie na sumę **70.032 kor. 35 hal.**

Pisemne oferty kupna zaopatrzone **we wadyum 5000 kor.** w gotówce lub w publicznych papierach wartościowych o pupilarnem bezpieczeństwie przyjmuje **do 11 października b. r.** godzina 12 w południe zarządca mas konkursowych dr. Emil Polturak, adwokat w Stryju, ul. Sobieskiego l. 10, do którego też zgłosić się należy, celem obejrzenia składu towarów. — Skład towarów można obejrzeć codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 2 do 4 po południu.

Otwarcie ofert nastąpi 12 października b. r. o godzinie 12 w południe, w kancelaryi zarządcy mas.

Zarząd mas nie ręczy ani za ilość towaru i zastrzega sobie zupełną swobodę co do przyjęcia lub nieprzyjęcia ofert.

Oferent, którego oferta przez zarząd masy przyjętą została, obowiązany jest bezwarunkowo pod rygorem utraty wadyum do trzech dni od uwiadomienia go całą cenę kupna w gotówce do rąk zarządcy masy złożyć i cały skład towarów wraz z urządzeniem sklepowem z dotychczasowego lokalu sklepowego do dnia 31 października b. r. zabrać.

Dr. Emil Polturak,
zarządca mas konkursowych
Izraela Silbera i Abrahama Goldberga.

Najtaniej otrzymuje się nuty prenumerując

NOWOŚCI MUZYCZNE

jedyne pismo miesięczne literacko-nutowe.

Na treść zeszytów w kwartale III. złożyły się a) utwory na fortepian: M. Józefowicz, Mazurek Nr. 1, wyróżniony na konkursie. L. T. Płosajkiewicz, Obrazek muzyczny, K. Rzepko. Menuet. J. A. Chenbach, Marzenie. S. Esipoff, Rapsodia Węgierska. J. B. Foerster. Wspomnienia róży. T. Kullak, Leśna ptaszyna. P. Lacombe, Sycylianka. A. Longo, Fragment muzyczny. A. Weiss, Romans II. b) do śpiewu. O. Straus, Pieśń z wieży, Piosenka na grzebieniu, chór i taniec geniuszy z op. „Smok i królewna". c) w dziale literackim: artykuły fachowe oraz liczne wiadomości z dziedziny muzyki.

Cena pisma: miesięcznie 42 kop. z przesyłką pocztową 50 kop., kwartalnie 1 rb. 25 kop., z przesyłką pocztową 1 rb. 50 kop., półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rocznie rubli 7.

Premia dla rocznych abonentów bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty albo za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. słynną metodę Leszetyckiego.

Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Warecka 15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u **Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.**

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła
St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 76.670/1909. (9331 1—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie są do obsadzenia następujące posady podurzędników i służby kolejowej:

I. 19 posad podurzędników a mianowicie:
1 posada nadzorcy budowy domów z płacą roczną 1400 kor.
18 posad podurzędników przy służbie ruchu i służbie stacyjnej (Stationsmeister) z płacą roczną 1200 kor.

II. 147 posad dla sług a mianowicie:
5 posad dozorców toru z płacą roczną 900 kor.
1 posada dozorcy stacyjnego z płacą roczną 900 kor.
7 posad ślusarzy mostowych z płacą roczną 1000 kor.
10 posad pomocników kancelaryjnych z płacą roczną 1000 kor.
49 posad konduktorów z płacą roczną 900 kor.
6 posad lampistów z płacą roczną 900 kor.
34 posad kandydatów na maszynistów z płacą roczną 1000 kor.
6 posad spisywaczy wozów z płacą roczną 900 kor.
2 posad pomocników warsztatowych z płacą roczną 900 kor.
17 posad podmajstrzych warsztatowych z płacą roczną 900 kor.
10 posad strażników i zwrotniczych z płacą roczną 900 kor.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, którego wysokość zawisła od miejsca przeznaczenia służbowego, tudzież ubranie służbowe w naturze.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. u. p. dla wysłużonych podoficerów uprawnionych w tym celu odpowiednim certyfikatem.

Warunki przyjęcia:
Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Szczegółowe warunki ogłoszone są w odnośnych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i obrony krajowej.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do 1-go listopada 1909.

Kraków, dnia 18 września 1909.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.